

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Zwycięski bój z „pułkownikami”

Jak doszło do rozgrywki. -- Dymisje wojewodów. -- P. Bartel na polu walki. -- Powstanie nowego organu rządowego. -- Bez inflacji i dewaluacji  
Środki na ożywienie życia gospodarczego z emisji renty złotej i pożyczki zagranicznej

WARSZAWA, 23. 4. (Telef. od własnego korespondenta).

Dziś opuścił Warszawę o godzinie 5.15 udając się do Budapesztu p. premier Marjan Zyndram - Kościółkowski. Zegnali go wszyscy ministrowie i wice-ministrowie. P. premier opuścił Warszawę po całkowitem wyświetleniu spraw bieżących i zlikwidowaniu pewnych incydentów, które zaszły od soboty, 18 kwietnia. Ostatnie bowiem dni, które zbiegły się z niedyspozycją p. premiera były:

**OBETE W WYDARZENIA NA TERENIE POLITYCZNYM I GOSPODARCZYM.**

Zaczął się od artykułu b. min. skarbu p. Matuszewskiego nazajutrz po ogłoszeniu wyników budżetów za marzec. P. Matuszewski widział w tem tryumf polityki deflacyjnej, ale jednocześnie zarzucił ministrowi skarbu, że panują tam różne tendencje, które nie wpłynęły na uspokojenie rynku pieniężnego. Autorzytel b. min. skarbu — według opinii czynników miarodajnych

### wzmocnił niepokój

i WPLYNAŁ CZĘŚCIOWO DESTRUKCYJNIE NA GIEŁDĘ.

To też następny artykuł, który ukazał się z soboty na niedzielę w prowincjonalnym wydaniu „Gazety Polskiej” na tle zajęć lwowskich i krakowskich wywołał poruszenie w sferach rządzących. Potraktowano go już jako atak na rząd ze strony politycznej, po poprzednich atakach ze strony gospodarczej. Widziano w tem próbe

**MOBILIZACJI PUŁKOWNIKÓW i CHEĆ PRZEPROWADZENIA ROZGRYWKI**

w najbliższym terminie. Zastanawiano się przeto, czy należy podjąć rzuconą rękawicę i rozpocząć walkę, dając opinii publicznej wyraźne widowisko

**TARC WĘWNETRZNYCH W OBOZIE RZĄDOWYM.**

Po dłuższych naradach większość głosów przeciwko trzem ministrom, zapadła

### decyzja konfiskaty

Była to więc, jak słusznie twierdzi „Gazeta Polska” konfiskata zarządzona z polecenia rządu, a nie komisarjatu rządu. Zarządzenie to zostało

**ZAAKCEPTOWANE PRZEZ CZYNNIK NAJWYŻSZY.**

który odwiedził p. premiera Kościółkowskiego.

P. premier, mimo niedyspozycji, ujawnił w sobotę niezwykłą ruchliwość i pracowitość. Jeszcze dzień przedtem został przyjęty na audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, a w sobotę i niedzielę powziął szereg decyzji, korzystając z niemożności wyjazdu do Budapesztu. W myśl tych narad zapadła ostateczna

### DECYZJA OGŁOSZENIA dymisji wojewody krakowskiego

jakkolwiek sam zamiar został już postanowiony 2 tygodnie temu po dokładnym i ostatecznym zbadaniu tła zajęć w Krakowie. Wbrew bowiem obronie IKC. władze centralne ustaliły winę wojewody. Złożenie z urzędu wojewody krakowskiego i komentarz w tej sprawie „Kurjera Porannego” dowodzą już wyraźnie, że sfery miarodajne mają zamiar

**ZERWANIA Z DOTYCHCZASOWYM ZWYCZAJEM TOLEROWANIA NA STANOWISKACH TAK ZWANYCH „PUŁKOWNIKÓW” Z OBOZU RZĄDOWEGO, KTÓRZY W ODPOWIEDNICH CHWILACH**

### podstawiają rządowi nogę

Dotychczas panowała w tej sprawie pewna chwiejność; zarzuca no więc, że sfery miarodajne, chcąc usunąć pajęczynę, delikatnie proszą pajaka o zezwolenie. Od soboty obraz zmienił się. Po usunięciu woj. Świtalskiego nastąpiło jednocześnie usunięcie ze stanowiska prezesa komisji oszczędnościowej p. Matuszewskiego. Rozgrywka poszła tak daleko, że

**SPROSTOWANO NAWET WIA**

**DOMOŚĆ. IŻ USTEPIENIE P. MATUSZEWSKIEGO NASTĄPIŁO NA JEGO PROŚBĘ.**

Podano do wiadomości publicznej wyraźnie, że prezes dyrekcji towarzystwa kredytowego miejskiego p. Matuszewski ustąpił ze stanowiska prezesa komisji oszczędnościowej na wyraźne życzenie p. premiera.

W tym etapie walki rozpoczętej z pułkownikami,

### przybył na plac boju

**B. PREMIER BARTEL. DOŚWIADCZONY GORZKO W BOJACH, STOCZONYCH Z TĄ GRUPĄ.**

Zamieszkał on u p. premiera i prawdopodobnie służył mu radą i pomocą, informując jednocześnie o tle i okolicznościach zajęć lwowskich. B. premier Bartel zaproszony został do Warszawy przez zamek. Przybycie p. Bartla, konferencje na zamku, audjencja prezesa Banku Polskiego u generalnego inspektora sił zbrojnych, rozmowy z woj. Grażyńskim, dały okazję do różnych plotek i pogłosek. Skończyło się na stwierdzeniu, że w tej chwili niema mowy o żadnych zmianach, że

### pewne przesunięcia

**NASTĄPIĄ PO PRZYJEŹDZIE P. PREMIERA JEDYNI NA STANOWISKACH WOJEWODÓW.**

a wszystkie kombinacje po rozmowach na zamku są nieaktualne. Mogłyby one powstać dopiero po uroczystościach żałobnych w Wilnie, które odbyć się mają 12 maja. Zapadła jedynie decyzja

**WCZEŚNIEJSZEGO ZWOŁANIA NADZWYCZAJNEJ SESJI SEJMU NA DRUGĄ POŁOWĘ MAJA,**

a nie w pierwszych dniach czerwca, jak to było poprzednio

przewidziane. Przed wyjazdem należało jednak załatwić nietylko sprawy polityczne, ale te wszystkie zagadnienia gospodarcze, które były związane z obecnymi wypadkami politycznymi oraz zarzuty, postawione ministrowi skarbu. Odbyła się więc wielka narada na zamku. Oczywiście do wiadomości publicznej treść tej narady nie została podana, jak wiadomo jednak przedmiotem dyskusji była kwestja

**ZNALEZIENIA ŚRODKÓW, CELEM ZWIĘKSZENIA WYDATKÓW NA OBRONĘ PAŃSTWA ORAZ WZMOCNIENIA AKCJI INWESTYCYJNEJ.**

Został zaakceptowany podobno plan min. skarbu Kwiatkowskiego, przyjęte zostały do wiadomości informacje pożyczkowe prezesa Banku Polskiego. Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień p. min. skarbu wydał komunikat, który umieszczamy na innym miejscu.

**ŚRODKI W KIERUNKU OŻYWIENIA ŻYCIA GOSPODARCZEGO MAJĄ SIĘ ZNALEZĆ W EMISJI RENTY ZŁOTEJ ORAZ Z EWENTUALNEJ**

### pożyczki zagranicznej

W sferach miarodajnych przy puszczeniu, że narada na zamku, oświadczenie min. skarbu, wzmocnienie pozycji obecnego rządu przyczyniają się do zahamowania procesu tezauryzacyjnego, do wzmocnienia kapitalizacji i da możliwość rządowi pozyczenia kroków w kierunku znalezienia dalszych środków na obronę i inwestycje. Wobec tych okoliczności oczywiście

**SCHODZĄ NA PLAN DRUGI OSTATNIE PRÓBY GALWANIZOWANIA BBWR PRZEZ POWOŁANIE NOWEJ ORGANIZACJI KOMBATANCKIEJ.**

tembardziej, że nazwiska uczestników konferencji dowodziły, iż rozpiętość między przyszłymi członkami tej organizacji jest zbyt wielka. Natomiast aktualną się staje ponownie sprawa powołania do życia dziennika, który bez zastrzeżeń broniłby polityki rządowej. Okazuje się bowiem, że

### sfery miarodajne nie mają własnego organu

„Gazeta Polska” jest w opozycji, w każdym razie opozycję uprawia p. plk. Matuszewski, a poważne zastrzeżenia ma p. wice-marszałek Miedziński. Prasa „czerwona” wiernie wykonuje zlecenia „Gazety Polskiej”, a w innym piśmie musiano przeprowadzić reorganizację w ciągu wczorajszego dnia i wyjaśnić, że odtąd nie może uprawiać polityki koncernu „Gazety Polskiej”. „Kurjer Poranny” skrytykował wczorajszy komunikat PAT. o zapowiedzianym przyjeździe b. premiera Bartla, mimo, iż wiadomość ta została zredagowana przez wydział prasowy prezydium rady ministrów. „Kurjer Polski” zastrzega się wobec polityki obecnego rządu, a uwagi „Czasu” oraz ostatnie artykuły krytyczne, a szczególnie zastrzeżenia wobec min. Poniatowskiego dowodzą, że doszło do wyraźnego rozbratu i z tem pismem. Organem sfer miarodajnych w tej chwili jest przeto nolens volens IKC., który jednak mając kilkanaście stron, chwali rząd na jednej, by zganić na drugiej.

Krają więc pogłoski, że w najbliższym czasie

**POWOŁANE ZOSTANIE DO ŻYCIA PISMO PRAWDZIWIE RZĄDOWE.**

Tymczasem nastąpiło wyjaśnienie sytuacji i odprężenie po wymownych wypadkach dni ostatnich, a szczególnie po posunięciach sobotnich. Zakonczyło się to wyraźnym oświadczeniem, że nie będzie zmian personalnych w gabinecie, a nadewszystko kategoryczną deklaracją po naradzie na zamku, że

**NIEMA MOWY O ŻADNYCH PLANACH INFLACYJNYCH I DEWALUACYJNYCH.**

## Złoty nienaruszalny

### Rząd kategorycznie dementuje wszystkie pogłoski o dewaluacji

WARSZAWA, 22. 4. (PAT.). — Ministerstwo skarbu komunikuje oficjalnie: W związku z rozsiewanymi ostatnio pogłoskami o rzekomej zmianie polityki walutowej przez dewaluację złotego, rząd oświadcza z całym naciskiem, że pogłoski te są nawskroś bezpodstawne i szkodliwe dla państwa.

# Nauka z krwawych zająć

Gdy większość prasy polskiej ostatnie krwawe rozruchy tłumaczy sobie w sposób prosty, żeby nie powiedzieć naiwny, kładąc je stereotypowym zwyczajem na karb komunistów, żydów i masonów, należy do organu „Wiek Nowy”, koła legionowe. Wywody w całości.

Wypadki lwowskie nasuwają mnóstwo uwag i komentarzy, które jednak w chwili obecnej poruszać byłoby rzeczą przedwczesną. Najpierw ukończone być muszą dochodzenia, ustalające stan faktyczny, oczyszczające je z plotek i opinii poddyktowanych przez aktualną potrzebę i określające odpowiedzialność. Jednego to trzeba do magać się: aby to śledztwo prze prowadzone w warunkach absolutnej obiektywności pod kątem li tylko przedmiotowej prawdy, bo tylko wówczas z tych posępnych zająć wyniknie bodaj taki pożytek, jakim jest doświadczenie i wnioski, wykluczające podobne wypadki na przyszłość.

Dziś pragniemy zastanowić się nad sprawą bezsporną, nad genezą zająć.

Oto niezależnie od faktu, że duża rolę odegrała tu agitacja komunistyczna, że w miarę rozwoju wypadków do głosu coraz wyraźniej dochodziły żywioły, które komunikat nazywa „metami” i których nie brak w żadnym wielkiem mieście.

**podłożem, na którym doszło do zająć, była nędza.**

Nie koniecznie ludzie głodni demolowali tramwaje i latarnie uliczne, ale do wystąpienia tych niszczycielskich sił, czyniących tylko na sposobność, nie byłoby doszło, gdyby nie uległa chwilowemu zachwianiu dyscyplina społeczna, gdyby nie owa sposobność, którą stworzył manifestujący swe postulaty świat naprawde głodnych i protestujących przeciwko bezradniejszej rzeczywistości. — czy tamy za „Polską Zbrojną” — z chwilą, kiedy następuje konflikt, kiedy w grę wchodzi namiętności ludzkie,

**nigdy nie można przewidzieć, czym się skończy**

i jakie nastąpić mogą przytem nieoczekiwane okoliczności.”

Konflikt istniał a błąd popełniono w jego ocenie. Uważano go za stan chroniczny i zrezygnowany, podczas gdy zawierał pierwiastki zapalne.

**Konflikt leży w nędzy lwowskiej.**

w 10 tysiącach zarejestrowanych bezrobotnych i conajmniej dwukrotnej liczbie niezarejestrowanych, w zastój, tak charakterystycznym dla tego lwowskiego przemysłu i rzemiosła,

w opóźnieniu z rozpoczęciem sezonowych robót publicznych i budowlanych.

Prasa oddawna ostrzegała, oddawna zwracała uwagę na konieczność zlikwidowania podłoża socjalnego, z którego zawsze powstać mogą najfatalniejsze powikłania. Bo nędza przeważnie nie należy do związków zawodowych i nie podlega

lechi dyscyplinie. Bo nędza łatwo słucha pokus, szepotanych przez płatnych apostołów przez wrotu.

**Bo nędza da się uleczyć tylko jednym lekarstwem — pracą, dającą chleb.**

A obowiązkiem organizacji państwowej jest nie tylko tłumić próby zamętu, nie tylko gasić palące się lonty, lecz nie dopuszczać do powstawania ognisk fermentu. Dotyczy to przede wszystkim

walki z bezrobociem i możnaby tu się zgodzić ze

**SZCZAWNICKA JÓZEFINA**  
leczy choroby dróg oddechowych

zdaniem jednego z socjologów, że państwo, w którym panuje bezrobocie, posiada w swej organizacji lub polityce gospodarczej błędy, bo bezrobocie nie jest stanem normalnym, wobec którego usprawiedliwioną byłaby kapitulacja, lecz nie normalnym, z którym trzeba walczyć. A walczyć — to nie tylko łagodzić, lecz także likwidować wszelkimi środkami, jakie nasuwa myśl ludzka, wsparta o wole.

Brzmi to jak komunał, jak ów wykpiwany wniosek poselski, wzywający rząd, by zlikwidował kryzys. Ale przecież są państwa, w których ten kryzys

uległ zdecydowanemu przelamaniu, a bezrobocie utraciło cechy klęski społecznej. Są państwa, które na ten odcinek rzuciły olbrzymi nakład wysiłku i energii, osiągając wyniki bliskie sukcesowi. Innymi słowy

istnieją pewne możliwości akcji skutecznej, rozwijającej wiarę w jakiś mistyczny charakter kryzysu.

Samo podjęcie takiej akcji przynosi znaczne odprężenie w dziedzinie nastrojów, sama świadomość, że zdecydowanie idzie się ku poprawie, że realizuje się z upartą konsekwencją plan, którego końcowym a uchwytliwym rezultatem musi być radykalna zmiana na lepsze, — już to samo przynosi ulgę i uwalnia organizm społeczny z truciźni, wsączanych przez rozpacz. Natomiast zapewnienia dobrej woli i szczernej trosce, o najlepszych intencjach i pełnym zrozumieniu — już nie odnośzą skutku. Przebieg faktów, trzeba konkretnych czynów.

Przeniesienie wniosków z krwawych wydarzeń na szerszą płaszczyznę polityki gospodarczej i społecznej jest konkluzją jedynie właściwą.

**Zwalanie odpowiedzialności na żywioły wywrotowe i kryminalne nie prowadzi do niczego,** bo przecież żywioły te były, są i będą, nie są niczym nowym, a stają się niebezpieczne dopiero na tle zaburzeń w rytmie życia społecznego.

Dlatego słuszny jest pogląd jednej z odezw, wydanych z związku z zająć, że **droga ku poprawie prowadzi nie przez terror i chaos, lecz przez konstrukcję.**

Taki konstruktywny, twórczy wysiłek jest palącym postulatem chwili. Siłom, pracującym do dezorganizacji, musimy przeciwstawić organizację, której celem jest zapewnienie każdemu obywatelowi elementarnych podstaw bytu. Organizacja to jest państwo, wsparte o społeczeństwo i w swej polityce społecznej zdecydowanie stawiane na potrzeby najszerzych mas, — państwo ludzi pracy.

## Kłamcy, lizusy i intryganci

stoją — wedle słów jednego z „wodzów” ruchu hitlerowskiego — na czele partji młodych Niemców w Polsce

Pan Ernest Erfling był do niedawna „drugim człowiekiem” po „führerze” hitlerowskiej partji młodych Niemców w b. Kongresówce; zajmował miejsce tuż tuż za dr. Guenzlem. Temu fanatycznemu zwolennikowi Hitlera przypadła w udziale trudne zadanie przemawiania na zebraniach volksverbandowców p. Utty, zrywanie tych zebrani itp. czynności.

Bojówka, która rozbiła wiec w sali towarzystwa śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej 243 o czym donosiłszy w swoim czasie, znajdowała się pod „dowództwem” tego pana. Słowem, był to jeden z najbardziej czynnych działaczy młodoniemieckich, znany Niemcom łódzkim bardzo dobrze. I o dziwo: Wedle „Deutsche Nachrichten” tenże p. Erfling został wydalony z Jungdeutsche Partei, „za działalność szkodliwą dla ruchu”.

Oświadczenie, które odtrąco-

ny „führer” przesłał do przedruku organowi konkurencji „Der deutsche Weg”, rozjaśnia tajemnicę, panującą dokoła tego wykluczenia. Mało obchodzi nas zasługi dla partji młodoniemieckiej, które przypisuje sobie autor listu, ale interesuje nas to, co mówi o kierownictwie głównym partji, z której go wyrzucano. Jako prawowierny hitlerowiec powołuje się oczywiście przy każdej okazji na biblię no wioniemiecką („Mein Kampf” Hitlera):

„Nie dbałem o tytuły i zaszczyty, lecz pracowałem. Tytuły i zaszczyty brali inni, sądząc, że chociaż sami niczego nie zdziałali, mają prawo do krytykowania mojej pracy. — („Mein Kampf” Hitlera str. 583) W marcu 1936 r. odmówiłem posłuszeństwa. Dlaczego? Prawda, wierność, prawo i honor są zasadniczymi pojęciami naroduwego socjalizmu. Kłamcy, lizu-

chy i intryganci nie potrafili stworzyć ruchu ludowego, gdyż degradowa go do „partji”. Mając w ręku niezbitę dowody intrygi, zażądałem od senatora Wiesnera, z którym dotąd harmonijnie współpracowałem, wyjaśnienia. — Odmówiono mi ich i zażądano wzamian posłuszeństwa ścierwy mimo, że wskazywałem na podważenie zaufania i konieczność jaknajwcześniejszego przywrócenia go... Kłamstwo i intrygi są szkołami dla ruchu (Adolf Hitler „Mein Kampf” str. 593).

Trzeba się więc postarać o to, by kłamcy, lizusy i intryganci znaleźli się tam, gdzie powinni się znaleźć”.

Tak pisze p. Erfling.

Ostatni numer „Voelkischer Anzeiger” oficjalny organ partji młodych Niemców przynosi komentarz do oświadczenia p. Erflinga, nazywając tego ostatniego człowiekiem chorym na manię wielkości i manię przesładowca, gdyż swoje wydalenie z partji przypisuje intrygom podczas kiedy wszyscy odechnęli z ulgą na wiadomość o usunięciu p. Erflinga.

Ladne towarzystwo! J. K.

## Zgon Respighiego

Zmarł w Rzymie jeden z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów włoskich, Ottorino Respighi. Zmarł liczył lat 57. Urodził się w Bolonii. Studiował początkowo w Bolonii, następnie w Berlinie u Maxa Brucha i w Petersburgu u Rimskiego-Korsakowa. Z wybitniejszych prac zmarłego kompozytora wymienić należy: cykl poematów symfonicznych „Fontanny rzymskie” (1917), „Pieśni rzymskie” (1924), „Uroczystości rzymskie”; suitę na małą orkiestrę „Gli Ucelli”, Koncert gregoriański na skrzypce i orkiestrę, Tryptyk

Boticello, Toccatę na fortepian i orkiestrę, Symfonię dramatyczną i Scherzo Veneziano.

Respighi był profesorem kompozycji w akademii św. Cecylii. Odbywał tournée, jako pianista po różnych krajach Europy i Ameryki. Ostatnio Respighi nabawił się zakażenia krwi, któremu po krótkiej chorobie uległ.

.....

**Śląsk — to potęga Polski**

.....

**Grand-Kino**

Dziś i codziennie

NAJWYBITNIEJSZE  
SŁAWY EKRANU

MARLENA DIETRICH  
GARY COOPER

W FILMIE

**POKUSA**

reżyserji E. LUBITSCHA i F. BORZAGE



**CASINO**

Rewelacyjny film p. t.

**„CAŁE MIASTO O TEM MÓWI...”**

Popr. 4. 6. 8. 10

W r. gł. genialny mistrz maski, EDWARD ROBINSON

**Do Berlina i Wiednia**

odjazd 30 kwietnia zł. 165.—

Ilość miejsc ograniczona.

Zapisy i informacje:

**WAGONS-LITS COOK, Piotrkowska 68**

**CAPITOL**

Dziś i codziennie!

Niesmiertelne arcydzieło  
Jacka LONDONA

**„ZEW KRWI”**

Frapująca treścią — potężny dramat erotyczny.

Obsada: **Clark Gable, Loretta Young, Jack Oakie.** Reżyserował William Wellmann

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz kronika PAT.

# Grupy i grupki radzą

## Jak wzmocnić siłę obronną państwa i usunąć klęskę bezrobocia

### Nieudana akcja petycyjna w sprawie zwołania sejmu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj po południu p. premier Kościółkowski wyjechał do Budapesztu, a b. premier Bartel do Lwowa. Na kilka dni zapowiada się cisza polityczna. Jednakże już wczoraj nawet w gmachu sejmu zapanowało znaczne ożywienie. Zbierały się grupy i grupki, formujące się w odpartyjnionym sejmie. Grupy te mają tego rodzaju nazwy, że trudno jest jedną od drugiej odróżnić.

Różnica między nimi polega na zakulisowych odcieniach.

Obradowała wczoraj grupa związku parlamentarnych grup działaczy społecznych.

Grupę tę należy odróżnić od grupy działaczy miejskich i wiejskich. Związek parlamentarny G. D. S. składa się przeważnie z endeckich naprawiaczy, którzy popierają wicepremiera Kwiatkowskiego,

zaś działacze miejscy i wiejscy stanowią

grupe, popierającą premiera Kościółkowskiego.

Związek parlamentarny G. D. S. odbył dyskusję nad sytuacją polityczną i powziął uchwałę o tej sytuacji. W uchwale tej oświadcza, że chwila obecna wymaga skupienia się patriotycznie myślącego społeczeństwa przy osobie p. Prezydenta Rzplitej

oraz domaga się silnego rządu z jednolitym programem działania. Związek parlamentarny G. D. S. z zadowoleniem przyjął do wiadomości wyciągnięcie przez rząd konsekwencji z wypadków krakowskich, domaga się zdecydowanej

walki z objawami szkodliwego dla państwa warcholstwa.

Parlamentarny związek działaczy społecznych postanowił rozpocząć tworzenie narodowo - państwowego obozu pracy.

Obóz ten ma się oprzeć na trzech rodzajach działaczy: niepodległościowych, społecznych i obrońcach ojczyzny. Obóz ma skupić wszystkie siły patriotyczne dla

wzmocnienia siły obronnej Rzplitej,

przebudowy struktury społeczno - gospodarczej Polski, uprzedmiotowienia Polski w oparciu o własny kapitał, przyspieszenia wykonania reformy rolnej i aktywizacji życia gospodarczego, celem

usunięcia klęski bezrobocia. Przewodniczył na tem posiedzeniu pos. Czesław Dembicki, a sekretarzem pos. Konec z Górnego Śląska.

Również wczoraj obradowała parlamentarna grupa pracy. Przewodniczył pos. Madejski. Omawiano zagadnienie umów zbiorowych i rozjemstwa. Zebrało się raz jeszcze po południu i uchwalono

tezy i wnioski o walec z bezrobociem,

które mają być przedstawione p. premierowi Kościółkowskiemu najwidoczniej już po powrocie jego z Budapesztu.

Poza temi zebraniami, o któ-

rych ogłoszono komunikaty, w gronie niedoszedłego klubu dyskusyjnego działaczy niepodległościowych — w którym, jak wiadomo, decydującą rolę odgrywa pos. Miedziński — usiłowano zorganizować akcję na rzecz zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu.

Według nowej konstytucji petycja, opatrzona conajmniej po-

wą podpisów posłów, wystarcza, aby prezydent musiał zwołać izbę na sesję nadzwyczajną. Jednakże tych

102 podpisów, których wymaga konstytucja, klub dyskusyjny nie zdołał zebrać.

Jak mówią, zabrakło mu conajmniej połowy potrzebnych podpisów. Akcja narazie spaliła na panewce.

## Wielka narada na Zamku

### z udziałem najwyższych czynników państwowych

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Zainteresowanie opinii zwróciło się na Zamek, gdzie wczoraj odbyła się wielka narada w obecności p. Prezydenta Rzplitej. Oprócz premiera i ministrów Kwiatkowskiego, Kasprzyckiego, Becka, Raczkiewicza, Góreckiego, Poniatowskiego i Ulricha, wzięli w niej udział także generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły, prezes Banku Polskiego, płk. Koc i prezes P. K. O. Gruber, a więc poza p. Prezydentem Rzplitej i ministrami przedstawiciel wojska i przedstawiciele dwu największych państwowych instytucji finansowych.

Krótki komunikat PAT-a in-

formuje, że była to „narada w sprawie obecnej sytuacji gospodarczej w związku z potrzebami państwa“. Udział w tej naradzie generalnego inspektora, Rydza - Śmigłego i min. gen. Kasprzyckiego wskazuje, że mówiono między innymi o potrzebach armii polskiej, do której wzmocnienia i dobrodzenia tak wielką wagę się przywiązuje. Zaś obecność na naradzie obok ministrów skarbu i przemysłu i handlu, prezesów Banku Polskiego i P. K. O. każe się domyślać, że zasady polityki finansowo - gospodarczej państwa, będącej od dłuższego czasu przedmiotem dyskusji publicznej, omówione zostały gruntownie i wszechstronnie.

## Profesor Bartel w stolicy

### Tajemnice zawartości walizeczki b. premiera

Agencje PAT. i ATE. podały do wiadomości o przyjeździe ze Lwowa do Warszawy b. premiera Bartla. Zamieszkał on w gmachu przydzium rady ministrów, jako gość premiera Kościółkowskiego.

W związku z komunikatem PAT. o przyjeździe prof. Bartla, zabiera głos „Kurjer Poranny“, który czyni wyrzuty PAT-owi, że podał tę wiadomość z „kroniki towarzyskiej“ i to „w serwisie politycznym obok wiadomości, kiedy p. premier wyjedzie do Budapesztu“.

„O cóż więc chodzi — pisze „Kurjer Poranny“ — w danym wypadku? Oczywiście o podsumienie czytającej prasy publiczności domysłu, że ta wizyta ma polityczne znaczenie. A więc ożywienie produkcji plotek personalnych i to w momencie, gdy należałoby dążyć, by było ich jaknajmniej, a to w związku z wyjazdem p. premiera Kościółkowskiego do Budapesztu“.

Z powodu przyjazdu prof. Bartla do Warszawy krąży najróżniejsze wersje. Notatka „Kurjera Porannego“ o przy-

jeździe prof. Bartla i zachowaniu się w tej sprawie PAT-a wzmogła pogłoski na ten temat. „Kurjer Poranny“ mimo woli wzmocnił zainteresowanie osobą prof. Bartla, o którym pisze, że

„odjeżdżając przed paru laty na katedrę do Lwowa, po złożeniu urzędu szefa gabinetu, wyraził publicznie radość z powodu powrotu do „uczciwej“ pracy“.

Warto przy sposobności cytować rozmowę, jaką przedro wadzili dziennikarze na dworcu Głównym z prof. Bartlem.

Na zapytanie, czy prawdą jest, że przyjeżdża na czele delegacji politechniki lwowskiej, w sprawie ostatnich zajęć lwowskich, odpowiedział:

— Nie przyjeżdżam w żadnej delegacji, a przyjazd mój posiada charakter ściśle prywatny. To są wszystkie rzeczy, które przwioziłem ze sobą.

I tu prof. Bartel podniósł wysoko w górę mały neseser, jaki niósł w reku.

— Ale panowie napewno mi nie wierzycie i sadzicie — dodał. — że w tej małej walizeczce znajdują się jakieś papiery, czy deklaracje. By rozwiązać te wątpliwości, otworze panom ten neseser.

Prof. Bartel, otworzywszy na stopnie walizeczkę, okazał jej zawartość, wyliczając kolejno:

— To ręcznik, to szczoteczka do zębów, to eliksir, a obok lekarstwo, które stale przyjmuję

W ciągu wczorajszego krótkiego pobytu w Warszawie, prof. Bartel odbył dłuższą rozmowę z premierem Kościółkowskim, poświęconą zagadnieniom politycznym, później złożył kilka wizyt prywatnych i opuścił Warszawę o godz. 15.

# WYMOWA CYFR



Oto niektóre cyfry bilansu za 1935 rok TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ „THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMP. LTD.“ London.

AKTYWA TOW. PRUDENTIAL NA KONIEC 1935 R. WYNOSZA:  
ZŁ. 13.113.915.115  
ZBIÓR SKŁADEK ZA 1935 ROK  
ZŁ. 2.229.085.905  
Z CZEGO W DZIAŁE UBEZP. NA ŻYCIE  
ZŁ. 1.448.665.079

Przerachowanie pg. parytetu.

## CYFRY TE MÓWIĄ SAME ZA SIEBIE

Towarzystwo Ubezpieczeń „The Prudential Assurance Comp. Ltd.“ London na mocy specjalnej umowy przyjmuje na siebie solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z polis Towarzystwa Ubezpieczeń „Przeorność“ Spółka Akcyjna w działach ubezpieczeń na życie i od ognia.

## TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ PRZEZORNOŚĆ • PRUDENTIAL

zawierają ubezpieczenia

na życie, od ognia, kradzieży, nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej i transportów

na życie od ognia

Oddział w Łodzi, Piotrkowska 102 i Jen. Rozbratowa, Narutowicza 36  
CENTRALA OBU TOWARZYSTW  
WARSZAWA • PLAC NAPOLEONA 9 • Centr. tel. 5-63-20

LABUM

## Co piszą w Paryżu o sytuacji w Polsce

W paryskim „Tempsie“ ukazał się artykuł, omawiający sytuację w Polsce:

„Panem sytuacji — pisze „Le Temps“ — jest obecnie gen. Rydz - Śmigły, generalny inspektor armii i prawdziwy następca Marszałka Piłsudskiego. Zajmuje on stanowisko arbitra pomiędzy dwoma prądami, zarzysowującymi się w łonie gabinetu. Od jego decyzji zależy rozwój tego kryzysu, wywołanego raczej osobistymi rywalizacjami, niż doktrynalną opozycją co do samych zasad polityki Marszałka Piłsudskiego.“

## Pierwsza rocznica nowej konstytucji

Dziś upływa pierwszy rok od podpisania przez Prezydenta Rzeczypospolitej i wejścia w życie nowej konstytucji. Rocznicą ta będzie uczczona przemówieniem marsz. Cara w radio.

## Prof. Zakrzewski pociągnięty do odpowiedzialności

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ze Lwowa donoszą, że wśród członków komitetu pogrzebowego we Lwowie pociągniętych do odpowiedzialności za bezczynność i nieudolność znajduje się między innymi prof. Zakrzewski, jeden z czołowych publicystów tygodnika „Naród i Państwo“ wychodzącego w Warszawie i będącego organem grupy zarządców, zbliżonej do wicepremiera Kwiatkowskiego.

## Wojewodowie w stolicy

WARSZAWA, 22 4. (PAT). Przybyli do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda łódzki Hauke - Nowak, wojewoda wołyński Józewski i wojewoda poznański Maruszewski.

## Przyjmujemy POŻYCZKI PAŃSTWOWE



PO KURSIE NOMINALNYM ZŁ. 100 ZA 100

przy ratałnem nabywaniu radjoodbiorników najwyższej klasy — TELEFUNKEN. OKRES CZASU PRZYJMOWANIA POŻYCZEK JEST OGRANICZONY.

RADIO - TELEFUNKEN  
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY

Radio-Audion  
Traugutta 1, tel. 153-71 (Grand Hotel)

Alfa-Radio  
Nawrot 1, tel. 183-60

Radio-Muza  
Narutowicza 18, tel. 146-06

„Elektrodom“  
Piotrkowska 115, tel. 134-42

## Plk. Gnoiński w Krakowie

### Nowy wojewoda objął urządowanie

KRAKÓW, 22 4. (PAT). Nowy wojewoda krakowski p. plk. Michał Gnoiński przybył dziś o godz. 6.58 pociągiem pospiesznym z Warszawy do Krakowa. Plk. Gnoiński zna Kraków dobrze z czasów pracy swej w D. O. K. Kraków. Po odbyciu konferencji z szef-

czelnikami wydziałów urzędu wojewódzkiego, woj. Gnoiński udał się na Wawel, gdzie w krypcie św. Leonarda złożył na trumnie Marszałka Piłsudskiego wiązankę róż białych i czerwonych z wstęgą o barwach państwowych.

# Zasieki dokoła Tel-Awivu

## celem ochrony miasta przed ewentualnym atakiem ze strony arabów

TEL - AVIV, 22 4. (Tel. wł.)  
Policja przystąpiła do układania zasieków z drutu kolcazkiego stego dokoła całego Tel - Avivu, celem ochrony miasta przed ewentualnym atakiem ze strony arabów. Niezależnie od tego rząd skonsygnował pod Tel - Avivem większe oddziały policji. Sytuacja jest nadal dość napięta, a to z powodu powtarzających się prób demonstracji arabskich, kończących się nierzadko incydentami.

Wśród zabitych żydów znajduje się dyrektor banku „Morijad”, Zekow, który ugodzony został kulą w drodze z Jaffy do Tel - Avivu.

Burmistrz Dizenhof złożył wizytę rannym w szpitalu „Hadasar”. Stan wielu z nich jest ciężki. Komisarz Wookoup złożył

na ręce prez. Weizmana uznanie dla spokojnej postawy ludności żydowskiej, która w ciężkich dniach zachowuje zupełną równowagę i zimną krew. Komunikacja autobusowa między Jerozolimą a Tel - Avivem oraz Tel - Avivem a Rechowoth już została przywrócona.

Noc z wtorku na środę przeszła w Palestynie w zupełnym spokoju.

W środę doszło jednak do dalszych demonstracji arabskich. Arabowie postanowili na jednym z zebrań kontynuować dotychczasową taktykę. Tłum arabski napadł na Szechnoth Arje między Petach Tykwą, a Tel - Avivem, ale ludność żydowska stawiała napastnikom dzielny opór. Arabowie zosta-

wili w polu wielu rannych. Policja rozproszyła demonstrantów. W Hajfie panuje spokój. W Chebronie żydzi przebywają w gmachu „Hadasy” pod ochroną policji.

W czasie zbrojnego napadu na kolonję Petach Tykwa policja oddała w stronę arabów kilka kulańskich strzałów. 1 arab został zabity, 5 — rannych. Według źródeł arabskich zabitych zostało jeszcze 8 arabów.

### Masowe rewizje i aresztowania

W nocy przeprowadzono masowe rewizje w Jerozolimie. Aresztowano 10 komunistów. Podczas rewizji w jednej ze wsi arabskich policja skonfiskowała 24 karabiny i amunicję. W miasteczku Dżenin na czele demonstracji arabskiej

kroczyły kobiety i dzieci. Policja rozproszyła demonstrantów. Delegacja młodzieży arabskiej zwróciła się do władz z prośbą, aby odebrano żydom broń palną, albo, by dano broni arabskom. Do Jaffy napływają masy arabów z kolonii.

### Napady na sklepy

Próba demonstracji arabów przy bramie jaffskiej w Jerozolimie nie powiodła się. Po raz pierwszy arabowie napadli wczoraj na sklepy żydowskie w Jerozolimie. Wybito kamieniami wiele szyb. 2 aresztowanych arabów zwolniono.

Delegacja arabska domagała się od kom. Wookoupa, aby cofnął w komunikacie urzędowym zwrot, obwiniający arabów o wywołanie rozruchów, grożąc wyjazdem ze skarga do Londynu.

Na zebraniu obywatele amerykańscy i angielscy uchwalili protest przeciwko hecy, uprawianej przez dzienniki arabskie.

### Ewakuacja Jaffy

Agencja Havasa donosi z Kairu, że ewakuacja Jaffy przez żydów trwa nadal. Żydzi koncentrują się w większych ośrodkach. Opuszczone domy jaffskie są podobno podpalane przez arabów. Strażacy są bezsilni wobec pożarów, podsycających wiatrem.

Dzienniki żydowskie, które ukazywały się w czarnych obwódkach, wzywają o pomoc rządu, oraz piętnują przesładowców, oskarżając ich o to, że działają naskutek intryg z zagranicy.

# Energiczne zarządzenia rządu Palestyny

## zmierzają do zdławienia wszelkich wystąpień antyżydowskich

LONDYN, 22 4. (Tel. wł.) — Donoszą z Palestyny, że strejk arabów, skierowany przeciwko imigracji żydowskiej rozszerza się.

Sklepy arabskie w wielu miastach są zamknięte. Studenci wyższych uczelni arabskich rozpoczęli strejk.

Przywódcą partii Muftiego Dżemal el Hussein ogłosił oświadczenie, w którym nawołuje arabów do kontynuowania walki „celem oswobodzenia kraju z tyranii”.

Krają pogłoski, że arabowie przygotowują na piątek ostre wystąpienia w Jerozolimie.

Według komentarzy korespondentów angielskich obecne rozruchy przekraczają wszystkie dotychczasowe zajścia. Jakich widownia była do tej pory Palestyna. Mają one charakter akcji zorganizowanej i planowej, której kierownictwo spoczywa w rękach patryjotycznego stronnictwa arabskiego, domagającego się zamknięcia imigracji żydów i zakazu nabywania przez żydów ziemi w Palestynie.

### Sprzeczność interesów

Prasa kairska podaje, że główną przyczyną ostatnich rozruchów palestyńskich stanowi ożywiona propaganda panarabska oraz sprzeczność interesów arabsko-żydowskich i prosjonistyczna polityka angielska.

Powodzenie nacjonalistów syryjskich oraz wzrost ruchu patryjotycznego we wszystkich krajach arabskich miały zachęcić arabów palestyńskich do stworzenia organizacji, które za pomocą akcji rewolucyjnej usiłują powstrzymać imigrację żydów do Palestyny i zmusić rząd brytyjski do zasadniczej zmiany stanowiska w kwestii żydowskiej.

Pozatem spodziewa się, że odtąd ruch arabów palestyńskich będzie przybierał charakter agitacji masowej. Nacjonalści palestyńscy będą, mianowicie, usiłowali zmusić Anglię do ustępstw, mając na względzie, że rząd londyński szuka ostatecznymi czasami porozumienia z państwami arabskimi, a to z konieczności utrzymania swej powagi i potęgi na Wschodzie.

JEROZOLIMA, 22 4. (Tel. wł.) Kierownicy wydziału imigracji Agencji Żydowskiej M. Szertok i dr. Werner zaproszeni zostali do dyrektora departamentu imigracyjnego, Millsa, celem omówienia kontyngentu certyfikatów na najbliższy okres czasu.

### Interpelacja w parlamencie

LONDYN, 22 4. (Tel. wł.) — Minister Thomas w odpowiedzi na interpelację Wegwooda w sprawie propagandy nazistowskiej w Palestynie, oświadczył z trybuny parlamentarnej, że na podstawie raportów wysokiego komisarza W. Brytanji w Palestynie, Wookoupa, nie widzi żadnego niebezpieczeństwa propagandy hitlerowskiej w Palestynie i dlatego uważa wszelkie kroki w kierunku zażegnania tej propagandy za najzupełniej zbędne.

### Zabici i ranni

TEL - AVIV, 22 4. (Tel. wł.) — Zmarł jeszcze jeden żyd wskutek odniesionych ran w czasie zajść. Jest to 30-letni Szalom Hadar. Ogółem liczba ofiar ostatnich rozruchów w Palestynie (żydów) wynosi dotychczas 17 zabitych. Liczbę rannych obliczają na 70. Dokładna cyfra zabitych i rannych arabów nie jest jeszcze znana.

Przewodniczący egzekutywy Agencji Żydowskiej w Jerozolimie, Ben Gurjon, sygnalizuje, że W CAŁYM KRAJU PANUJE OBECNIE SPOKOJ.

Ruch komunikacyjny Tel - Avivu z kolonjami został przywrócony. We wtorek przybyły do brzegów z Jaffy okręty, wiozące na swych pokładach setki turystów.

Kongres wszechświatowy lekarzy - żydów rozpoczął się w środę rano w Jerozolimie.

Prezydent Weizmann przyjęty został na audjencji u kom. Wookoupa, który zapewnił go, iż wydane zostały bezwzględne zarządzenia w celu zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

### Postulaty Tel-Awivu

TEL - AVIV, 22 4. (Tel. wł.) — Odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej, poświęcone obecnej sytuacji. Stwierdzono, że

w mieście znajduje się 7.000 uciekinierów żydowskich z Jaffy. Część z nich została ulokowana w mieszkaniach prywatnych, część w lokalach instytucji i barakach. Samorząd Tel - Avivski wystosował do rządu memorjał, w którym domaga się: 1) zagwarantowania bezpieczeństwa życia i mienia ludności całej okolicy, 2) unieszkodliwienia hecy, prowadzącej do krwawych zamieszek, 3) przywrócenia komunikacji w całym kraju, 4) przywrócenia porządku w porcie jaffskim, gdyż dalsze tolerowanie obecnego stanu rzeczy może doprowadzić do katastrofalnego braku żywności w Tel - Avivie, 5) przeznaczenia specjalnych funduszy na pomoc dla uciekinierów z Jaffy.

Obecny na posiedzeniu delegat rządu brytyjskiego, Crosby, oświadczył, że sytuacja uległa poprawie, że rząd nie będzie więcej mówił słowami, lecz czynami i zapewni ludności bezpieczeństwo. Komunikacja w kraju zostanie przywrócona na lada dzień.

### Arabowie u wysokiego komisarza

JEROZOLIMA, 22 4. (Tel. wł.) — Wysoki komisarz W. Brytanji przyjął wczoraj po południu na audjencji przywódców 5 partii arabskich. Przywódcy partii arabskich poddali ostrej krytyce zachowanie się policji podczas zajść. W oficjalnym komunikacie, wydanym po tej konferencji przez rząd palestyński, podano, że kom. Wookoup wskazał arabom na smutne skutki ostatnich zajść i wezwał przywódców do wyzyskania wszystkich swych wpływów w kierunku przerwania jakichkolwiek ekscesów i zapobieżenia jakimkolwiek aktom bezprawia. Komisarz prosił również aby przywódcy zakomunikowali swym zwolennikom, że POLICJA BĘDZIE TERPIAŁA Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ WSZELKIE WYSTĄPIENIA i demonstracje i wyraził nadzieję, że zajścia więcej się nie powtórzą.

W końcu wezwano jeszcze przywódców, aby użyli swych wpływów w kierunku przerwania strajku arabskich dzieci w szkołach.

### Aresztowania

JEROZOLIMA, 22 4. (Tel. wł.) — Aresztowano 50 żydów za zorga-

nizowanie samopomocy. Zatrzymano także kilku arabów pod zarzutem zorganizowania organizacji terrorystycznej. W Jaffie aresztowano 6 arabskich podległych.

Stwierdzono, że w czasie zajść rannych zostało dwóch policjantów w Jaffie. Dziennik arabski „Al Iszamia” został na przeciąg 14 dni zamknięty. Wydane zostało zarządzenie o zakazie handlu bronią i amunicją.

### Nowe ekscesy i demonstracje

JEROZOLIMA, 22 4. (Tel. wł.) — We wtorek późną nocą wydany został oficjalny komunikat, w którym powiedziano, że tłum arabski demonstrował na ulicach Schemu, Dżeninu i Tul Kerem. Czynnione były dalsze próby wypadów na teren Jaffy i Tel - Avivu. Policja interwenjowała, lecz natrafiła na silny opór demonstrantów. Dopiero po nadejściu silniejszych posiłków udało się rozproszyć manifestantów. Aresztowano 1 araba, przy którym znaleziono broń palną. Poza tym nie zanotowano żadnych incydentów.

Komunikat przestrzega przed rozsyłaniem kłamliwych pogłosek, obliczonych na sianie niepokoju wśród ludności.

### Autobusy w płomieniach

TEL - AVIV, 22 4. (Tel. wł.) — Nazwiska 4 zabitych żydów w poniedziałek są następujące: Szlomo Morisand, członek milicji miejskiej, bracia Jakob i Uriel Prussek, Iechok Rabinowicz. Ten ostatni zginął od ran, zadanych kamieniami na drodze z Jaffy do Tel-Avivu.

Tłum arabski w marszu na Jerozolimę podpalił 3 autobusy żydowskie i obrzucił kamieniami samociskod korespondenta amerykańskiego.

### Rozkaz strzelania dla policji

TEL - AVIV, 22 4. (Tel. wł.) — Dzień środy przeszedł na ogół spokojnie do godz. 6-ej po południu. Wieczorem jednak podpalone zostały w dzielnicy Nwej Szalom dwa domy oraz synagoga. Pożar szybko ugaszono.

Oficjalny komunikat stwierdza, że w całym kraju panuje spokój i jedynie na północy miały miejsce drobne incydenty. Dwie osoby odniosły lekkie rany.

Policja angielska otrzymała polecenie użycia broni palnej przy najdrobniejszej choćby próbie urządzenia demonstracji. Zarządzenie to przyjęte zostało przez żydostwo z ulgą.

Rząd polecił na swój koszt ewakuować żydów z Chebronu do Jerozolimy.

Komisarz W. Brytanji wizytował dzisiaj rannych w szpitalach Jaffy i Tel - Avivu.

Stwierdzono, że jeden z aresztowanych w niedzielę arabów jest żydem egipskim i został pochowany na cmentarzu mużmańskim. Grób jego został nie odkopany, a zwłoki przeniesiono na cmentarz żydowski.

### Protest gminy warszawskiej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Odbyły się posiedzenia protestacyjne gminy żydowskiej i rabinatu przeciwko wypadkom palestyńskim.

Również centralny komitet organizacji sjonistycznej odbył specjalne posiedzenie. W wyniku obrad postanowiono wystosować do rządu palestyńskiego depesze z prośbą o ukrócenie aktów gwałtu przeciwko żydowskiej siedzibie narodowej w Palestynie

i imieniem wszystkich organizacji sjonistycznych w Polsce wyraziła gotowość dalszej odbudowy Palestyny.

Z dworca Głównego wyjechał wczoraj transport 600 emigrantów żydów do Palestyny. Wyjazd ten zamienił się w manifestację żydostwa warszawskiego przeciwko krwawym wypadkom palestyńskim. M. in. na dworcu przybyli reprezentanci władz sjonistycznych i centr. wydziału palestyńskiego.

### Depesza od lekarzy-łódzian z Palestyny

Do zarządu TOZ'u w Łodzi nadeszła wczoraj depesza z Palestyny od lekarzy łódzkich, którzy wyjechali na wszechświatowy kongres lekarzy do Jerozolimy.

W depeszy tej uczestnicy wyieczki na kongres, wśród których jest wielu łódzian, proszą o zawiadomienie swych rodzin, że są wszyscy zdrowi i znajdują się poza wszelkimi niebezpieczeństwami.





O zmarłym niedawno znakomitym kompozytorze rosyjskim Głazunowie opowiadają następujące anegdoty z czasów jego pracy po wybuchu rewolucji komunistycznej w Leningradzie w charakterze dyrektora konserwatorium:

Czekiści przeprowadzają rewizję w mieszkaniu Głazunowa i znajdują portret byłego księcia Saskiego w galowym mundurze wojskowym. Portret ten otrzymał Głazunow osobiście od księcia z okazji koncertu, na którym książe był obecny. Oczywiście dla czekistów ten portret „niemieckiego oficera” jest niezbitym dowodem „kontaktu Głazunowa” z imperjalistami niemieckimi, celem zduszenia ustroju bolszewickiego.

— Kto to jest? — pyta groźnie starszy czekista.

— To znakomity tenor rosyjski, Sobinow — odpowiada spokojnie Głazunow.

— A dlaczego ma na sobie wojskowy mundur niemiecki?

— Widzi pan, — wyjaśnia kompozytor — on jest w roli niemieckiego wojaka Lohengrina.

Czekista zadowolony się tem „wyjaśnieniem”.

Przydzielony do konserwatorium na początku reżymu sowieckiego komisarz polityczny wezwał do siebie Głazunowa i oświadczył mu, że od chwili obecnej konserwatorium ma wypuszczać nie tylko dobrych muzyków i śpiewaków, ale i gorliwych bolszewików.

— Dobrze — odpowiedział pokornie Głazunow.

Po niedługim czasie w konserwatorium odbywało się jakieś urzędowe święto. Śpiewał chór konserwatorium i to tak fałszywie, że nawet mało muzyczne ucho komisarza politycznego uchwyciło defekty w wykonaniu.

— Towarzyszu Głazunow — zwrócił się komisarz do dyrektora, — pańscy chórzyciele strasznie fałszują. Jak to objaśnić?

— Niema w tem nic dziwnego, towarzyszu komisarzu — uśmiechnął się Głazunow, — przecież pan sam żądał, aby konserwatorium wypuszczało nie tylko śpiewaków, ale... i bolszewików.

Jak wiadomo sale konserwatorium były zawsze obwieszane portretami znakomitych kompozytorów. Władza sowiecka wydała zarządzenie, aby w galerii tej umieszczono również portret Lenina.

— Nie można poradzić — powiedział Głazunow. — Lepiej powiesić Lenina, niż być samemu powieszonym.

I pod portretem Lenina kazał umieścić następujący napis: „Włodzimierz Lenin — międzynarodowy kompozytor”.

— Kochanie... wita młoda mężatka powracająca z biura męża, musimy iść na obiad do restauracji. Wyobraź sobie, kucharka nagłe się rozchorowała.

— A dlaczego sama nie ugotowałaś obiadu?..

— Właśnie, że ugotowałam. Kucharka pierwsza go zjadła.

# Atak na Addis-Abebe odparty

## Zwycięska walka korpusu abisyńskiego następcy tronu. — Drogi z Dessie do stolicy wysadzone w powietrze

WARSZAWA, 22. 4. (PAT). — Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 22 kwietnia:

Według informacji agencji Reutersa ze źródeł włoskich, część oddziałów włoskich znajduje się w odległości 80 klm. od Addis Abeby na jednej z dwóch dróg, wiodących do Dessie. Wiadomościom tym przeczą informacje Reutersa ze źródeł abisyńskich, donosząc, iż abisyńczycy zniszczyli przez wybuchy dynamitu drogi, wiodące przez wzgórze do Addis Abeby na odległości przeszło 150 klm. na północ od stolicy. W okolicach tych wogóle niema już żadnej drogi, wznoszą się natomiast szczyty o wysokości do 3000 metrów, a wzgórze przecięte są przez potoki, których bieg w dodatku zmieniono za pomocą wybuchów dynamitowych. Abisyńczycy ułokowali w skałach gniazda karabinów maszynowych, panując nad możliwymi przejściami. Są moloty włoskie bombardują pozycje, atakując najdrobniejsze nawet skupienia wojowników abisyńskich.

O jednej z bitew, która rozegrała się na tym froncie, donosi korespondent Reutersa, co następuje:

Wojska włoskie zaatakowały pozycje abisyńskie na górze Tamabir, przez którą całą serją zygaków i wiraży przechodzi główna droga, łącząca Dessie z Addis Abebą. Trzykrotnie włosi szturmowali pozycje abisyńskie, trzykrotnie wojska abisyńskie pod wodzą następcy tronu Asfu-Wassan odparowały ataki, wyrządzając ciężkie straty atakującym. O zmroku abisyńczycy wdrapali się na skaliste szczyty przez kozie ścieżki i wpadli na wojska włoskie od tyłu, zmuszając włochów do bezładnego odwrotu. Włosi w odwrocie porzucili radiostację i dużą ilość broni.

Po tem zwycięstwie książe Asfu-Wassan przybył dziś do stolicy, co wywołało wśród ludności entuzjazm, budząc otuchę i zadając kłam pogłoskom o rzekomem zbliżaniu się włochów do wrót stolicy. Wobec uspokojenia umysłów, pociąg do Dżibuti odszedł dziś mniej prze-

pełniony, niż w ostatnich dniach. Władze brytyjskie nie czynią żadnych przygotowań do ewakuacji obywateli brytyjskich z Addis Abeby do Somali na samolotach, wbrew wiadomościom z przed paru dni.

ADDIS ABEBA, 22. 4. (PAT). Murzyn amerykański, lotnik Robinson opuścił dziś Addis Abebe, udając się koleją do Dżibuti. Tymże pociągiem wyjechał kpt. Mead, attache wojskowy St. Zjednoczonych i dr. Belmonti z Czerwonego Krzyża holenderskiego.

### Resztki fortuny negusa

LONDYN, 22. 4. (PAT). — „Daily Express” donosi, że cesarz abisyński przekazał resztki swego osobistego majątku, a mianowicie 35 tys. funtów szterlingów do Londynu. Pieniądza te zapisane zostały na rachunek dzieci cesarza.

Zdaniem dziennika — ta suma 35 tys. funtów szterlingów wyobraża wszystko, co pozostało z olbrzymiej fortuny cesarza i cesarzowej, których majątek wynosił razem przeszło 3 miliony funtów szterlingów, ale cała

ta suma wyczerpana została przez wydatki na wojnę, którą cesarz w znacznym stopniu finansował z własnych fundusów.

### PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELEGNOWANIA ZĘBÓW



FR. PULS S.A.

### Dokumenty barbarzyństwa włoskiego

MOSKWA, 22. 4. (PAT). Agencja Tass donosi: Dziś powrócili do Moskwy po 4-miesięcznym pobycie w Abisynji specjaliści korespondenci sowieckiego trustu filmowego Gejlin i Jeszurin. Operatorowie filmu sowieckiego dokonali licznych zdjęć w rejonie Amba - Aladzi, a ogółem przewiezli ze sobą 14 tys. metrów zdjęć. Znajdują się tam m. in. zdjęcia z pierwszego ataku gazowego włoskiego w rejonie Kobbo, z bombardowania przez samoloty włoskie szpitala angielskiego i zniszczenia, dokonanego przez to bombardowanie.

## Program uroczystości żałobnych w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka

WARSZAWA, 22. 4. (PAT). — W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie posiedzenie wydziału wykonawczego naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzplitej.

Na posiedzeniu tem ustalono ostateczne wytyczne obchodu żałobnego w dniu 12 maja r. b., jako pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego.

Po uroczystości kościelnej na-

stąpi defilada wojska i organizacji pod rytm werbla. Muzyka w dniu tym odezwie się po raz pierwszy na zakończenie porannych uroczystości dźwiękami hymnu narodowego. Poczem — w całym kraju, prócz Wilna — życie powraca do łożyska normalnego, oczekując na sygnał, wzywający z cmentarza na Rosie do uczczenia momentu składania serca Marszałka na wieczny spoczynek chwilą powszechnego skupienia myśli przez cały

naród. Wieczorem odbędzie się w całym kraju akademie żałobne, podczas których odczytywane będą pisma Józefa Piłsudskiego.

Gdzie to będzie możliwe uzupełni je muzyka wielkiego repertuaru utworów żałobnych. Dostojnej ciszy wieczoru dnia tego nie zakłóci nigdzie skończona muzyka, zamknięte będą przedsiębiorstwa rozrywkowe.

## W Berezie sami komuniści

### Wszyscy narodowcy, którzy się jeszcze znajdowali w obozie, wczoraj zostali zwolnieni

Str. Narodowe ogłosiło wczoraj, że we wtorek, dnia 21 bm. po południu uwolniono z obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej wszystkich narodowców, którzy się tam jeszcze znajdowa-

li, a mianowicie: Pacholeczyka z Częstochowy, Bartyzela z Żywieca, Podczaskiego z Radomia, którzy przebywali w obozie poraz drugi, oraz wywiezionego przed dwoma tygodniami stu-

denta U. W. Borowskiego z Radomia.

Oprócz narodowców zwolniono także 7 ukraińców, wśród których dwóch przebywa w Berezie od początku założenia obozu t. j. od czerwca 1934 r. bez przerwy.

We wtorek przywieziono do Berez 59 osób z województwa łwowskiego i stanisławowskiego jako komunistów. Obecnie łącznie z 7 komunistami, którzy już poprzednio znajdowali się w Berezie, znajduje się tam 66 komunistów.

Z komunikatu bije całkowite zadowolenie z obecnego stanu rzeczy w Berezie.

Do tych informacji możemy dodać skądinąd, że wczoraj również przywieziono do Berez 27 osób z województwa kieleckiego tak samo pod zarzutem komunizmu.

W ten sposób obecnie byłoby w Berezie 93 komunistów.



### Podsekretariat lotnictwa pod kierownictwem gen. Orlicz-Dreszera

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych mówi się, że w związku z zamiarami decydujących czynników w państwie i w armii rozbudowy polskiego lotnictwa, ma nastąpić połączenie departamentu lotniczego M. S. W. z wydziałem lotnictwa min. komunikacji i stworzenia podsekretariatu dla spraw lotnictwa. Organizacja tej now. a ważnej dla armii i państwa placówki, o którą dawno upomina się opinia publiczna, miałaby się zająć, jak mówią, inspektor ar-

mji, gen. Orlicz - Dreszer. W związku z tem, krajowy pogłoska, że gen. Rayski, obecny szef departamentu lotnictwa, zajmie jedną z polskich placówek zagranicznych.

### Wzrost zachmurzenia

WARSZAWA, 22.4. (PAT) — Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 23 b. m.: początkowo jeszcze dość pogodnie, później wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Dość ciepło. Najpierw słabe wiatry z kierunków południowych, potem umiarkowane z zachodnich.



### Kanonizacja indjanki

RZYM, 22.4. (PAT) — Po raz pierwszy ma być kanonizowana czerwonoskóra indjanka, Katarzyna Takakwitha. Papież powierzył referat beatyfikacji i kanonizacji nowej świętej kardynałowi Carlo Salotti.

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); A. Borkowskiego (Zawadzka 45); T. Staniewicza (Pomorska 91); B. Gluchowskiego (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307).

**DZIŚ RADA PRZYBOCZNA.** — Dzisiejszym wieczorem odbędzie się piątne posiedzenie (nadzwyczajne) rady przyboocznej, poświęcone sprawie przyjęcia kredytów i dotacji z funduszu pracy na zatrudnienie bezrobotnych na miejskich robotach sezonowych.

**BEZROBOCIE W WOJEWÓDZTWIE.** — Według danych wojewódzkiego biura funduszu pracy w dniu 18 kwietnia na terenie województwa łódzkiego zarejestrowanych było łącznie 62.117 bezrobotnych. W porównaniu ze stanem bezrobocia w dn. 11 kwietnia oznacza to zmniejszenie o 1924 osoby, które tłumaczy się rozpoczęciem sezonu robót publicznych. Z zasilków korzystało w okresie od 6 do 18 kwietnia r. b. 11.805 bezrobotnych, w tym 1.068 nowozarejestrowanych. Prawo do zapomogi straciło w tym czasie 3.851 osób.

**OTWARCIE URZĘDU SKARBOWEGO W ZGIERZU.** — Naskutek wielokrotnych starań ludności m. Zgierz u prezesa izby skarbowej w Łodzi p. Kucharskiego, w dniu wczorajszym został otwarty nowy urząd skarbowy w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiej 12.

**U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa przyczynia się do dobrego trawienia, daje spokój, wolny od ciężkich myśli sen. Zał. przez lek.**

**ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA**  
Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 26 bm. o godzinie 12 min. 30 w sali P. C. K. ul. Piotrkowska 203-205 p. dr. Iwaszkiewicz wygłosi odczyt p. t. „Krup u dzieci”. Wstęp bezpłatny.

# Dla Łodzi niema torped!

## Min. komunikacji odrzucił postulat uruchomienia czwartej pary motorówek

Przed trzema tygodniami izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do ministerstwa komunikacji z prośbą o uruchomienie czwartej pary pociągów motorowych pomiędzy Warszawą, a Łodzią.

Między pociągami motorowymi odchodzącymi z Łodzi, t. j. między godz. 7 rano, a 4-tą po południu, jest kilkugodzinna przerwa, w czasie której miasto nasze pozbawione jest bezpośredniej komunikacji motorowej. Pociągi motorowe, odchodzące w godzinach porannych z dworca Łódź-Fabryczna są tak przepełnione, iż zupełnie nie mogą zaspokoić potrzeb komunikacyjnych przemysłowców i kupców łódzkich, udających się dla załatwienia najrozmaitszych spraw bądź to w urzędach, bądź w instytucjach gospodarczych stolicy.

Z tych względów należało uruchomić dodatkowy pociąg motorowy, który odchodziłby z dworca Fabrycznego około godziny 10 rano.

Nadmienić należy, że torpuda o tej porze kursowała już w roku ub. i następnie z niezrozumiałych powodów została skasowana. Jednocześnie należałoby również uruchomić jeszcze jeden pociąg motorowy z Warszawy do Łodzi, który odchodziłby z dworca Głównego około godziny 12-ej w nocy. Ostatni bowiem bezpośredni pociąg do Łodzi odchodzi z Warszawy o godz. 9.08 wiecz.

W odpowiedzi na ten memoriał zapadła decyzja z niezwykłym jak na nasze stosunki pospiechem. Memoriał izby wysłany został 31 marca, a już 7 kwietnia min. komunikacji Ulrych podjął decyzję.

odrzucając ten żywoty postulat Łodzi.

Nadmienić należy, że odmowa ta zakomunikowana została przez dyrekcję warszawską bez podania motywów, z lakonicznym jedynie stwierdzeniem odmownego załatwienia tej sprawy na skutek decyzji ministra komunikacji z dnia 7 b. m.

## ANNAPOLIS

### Walka ze szczurami zaczyna się dziś na terenie całego miasta

Zgodnie z zarządzeniem wydziału zdrowia publicznego przy zarządzie miejskim, w dniu dzisiejszym na terenie całej Łodzi przeprowadzona będzie walka ze szczurami. Właściciele i administratorzy wszystkich domów otrzymali z ośrodków sanitarnych miejskich trutki, które podłożone być mają niemal we wszystkich zabudowaniach gospodarskich, szopach, strychach, piwnicach, sypialniach, składach, klatkach

schodowych i wszędzie, gdzie grzyzonie mogą się znajdować. Przed podłożeniem trutek muszą być doprowadzone do porządku wszystkie śmietniki, rynsztoki i t. p. miejsca, w których grzyzonie znajdowały zwykle dla siebie pożywienie.

Podłożonych będzie kilkadziesiąt tysięcy trutek. Wynik ustalonej zostanie na podstawie sprawozdań, które trzeba będzie składać do ośrodków sanitarnych.

### Strażak spadł z drabiny

Tragiczny wypadek podczas ćwiczeń

Na dziedzińcu koszar strażackich przy ulicy Przejazd 5 miał miejsce wczoraj o godzinie 9 rano tragiczny wypadek.

W czasie ćwiczeń strażak, 32-letni Ryszard Kosioriewicz znalazł się na szczycie

drabiny strażackiej na wysokości III piętra, nagle stracił równowagę i runął z tej wysokości na bruk.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził u nieszczęśliwego strażaka złamanie nogi oraz ogólne obrażenia cieleśne.

W stanie ciężkim został Kosioriewicz odwieziony do szpitala Ewangelickiego.

Kopiec  
Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313

**RIALTO ROŻA** na tle natchnionego arcydzieła **Stefana Żeromskiego**

Nienotowane rekordy bije film

Udział najwybitniejszych artystów polsk. sceny i ekranu

## Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



19. U ARAMISA PRZY OKNIE.  
Na prośby pani Bonacieux udał się d'Artagnan następnie do Louvre'u, aby garderobiane kró-

skorzystać. Podała mu również umówione hasło. Osobiście chwilowo nie mogła się tam pokazać.

Gdy potem około godziny 10-ej wędrował z powrotem do domu, był zatopiony w myślach, obracających się oczywiście dokoła pani Bonacieux. Gdy jednak znalazł się w pobliżu mieszkania Aramis, ujrzał ku swemu zdumieniu starannie zawoalowaną postać kobiecą, zbliżającą się do jednego z okien domu. Zapukała delikatnie w okiennicę, która się natychmiast otworzyła, a młoda kobieta podała przez szparę chusteczkę.

— Cóż to znowu ma znaczyć? — zapytał siebie w duchu d'Artagnan.

### 50. NIEOCZEKIWANE SPOTKANIE.

Widział wyraźnie, że chusteczka została odebrana przez rękę kobiecą. A więc o jakimś rendez-vous nie mogło być mowy.

Zawoalowana kobieta właśnie wracała. D'Artagnan, który ukrył się był w cieniu, poznał od razu panią Bonacieux. Ona również poznała go natychmiast. —

Gdy opanowała pierwszą chwilę przestachu i zrozumiała, że ma przed sobą nie jakiegoś obcego człowieka, a swego wybawcę, zwróciła się doń z błagalną prośbą, aby w tej sprawie, którą obecnie właśnie zamierza przeprowadzić, nie okazywał jej pomocy.

— Bądź pan tak dobry i nie nalegaj na mnie! Nie chodzi bowiem o moje własne tajemnice,

lecz o tajemnice innych ludzi. Wreszcie zatrzymała się przed jakąś bramą.

— Niech pan teraz odejdzie. — nalegała na swego towarzysza. — Jestem oczekiwana. Mam jeszcze wiele do roboty.

To mówiąc, podała mu rękę, którą d'Artagnan gwałtownie przycisnął do ust, aby się w następnej chwili oddalić szybkim krokiem.



# „Czujaj!”

W ostatnim numerze „Wiadomości Literackich” ukazał się poniższy feljetonik pióra utalentowanego komika, Adolfa Dymyza. Słowo „czujaj” pierwszy raz wypowiedziałem w skautingu w roku zaborczym 1913. Weszło mi tak w krew, że do dziś dnia stało się jakby deską ratunku w pewnych okolicznościach. Naprzykład zapytują mnie:

— Panie, co to Hitler nad Renem?

A ja mam odpowiedź:

— Czujaj

Albo:  
— Co Stonimski ma do Irzykowskiego?

A ja, czu-czu:

— Czujaj.

W ten sposób unikam „inteligentnych” dyskusji.

A mówił ojciec, trzymając się którejś w rękę:

— Nie będziesz się uczył, zostaniesz aktorem.

I stało się.

Dziś chodzę na kursy dokształcające, do IPS-u, na stolik „Wiadomości Literackich”, ale już za późno. I tak słowo „czujaj” wprowadza mnie w nastrój wesoly i białeński, a czasem ponury i smutny.

Jest to jakby barometr, który prognozuje mi dobrą lub złą wiadomość.

Pamiętam, było to latem, występowałem w teatryku „Rex”. Spiewałem piosenkę Hemara: „Ach, pardon! ooh pardon! zegniam panią, poszła wąż”. I zawsze dodawałem: „Czujaj!”.

Pewnego wieczoru czułem się fatalnie i szedłem na scenę jak na skazanie.

Dziwnie jakoś organizm mój podenerwowany wróżył mi jakieś „czujaj!”.

Zaspiewałem, zatańczyłem, publiczka bis! A ja ledwo mogłem uklonić się. Wtem dopada do mnie inspicjent i powiada:

— Jak ci coś powiem, to niech ja skonam, że będziesz bisował.

— No to gadaj, bo na sali brawa coraz większe.

— Przed chwilą był telefon Bliznięta!

Więc to było to „czujaj”, na które czekałem tak podniecony?

Wyskoczyłem na scenę jak szczęśliwy warjat. To nie był „bis”, ale inny niesamowity numer, po którym podniecona publiczność domagała się powtórzenia całkiem nowego makabrycznego tańca.

Uspokoiwszy naród, powiedziałem:

— Niestety, ale muszę pojechać do Zośki, aby jej powiedzieć: „Czujaj!”

Nikt tego nie zrozumiał, ale śmiali się.

W następnym programie spiewałem piosenkę Tuwima: „Zona moja droga, święta, bo powita mi bliźnięta. Ziemia moja narodzinuś, z poważaniem Adolf Dymyza!”.

I znów pewnego wieczoru prze-czuwałem jakieś tym razem dziwnie straszne „czujaj!”.

Po „numerze” wszedł dyrektor do garderoby i oznajmił mi, że dzwonił z kliniki, żebym natychmiast przyjechał.

W klinice brali trzy razy moją krew dla biednych naszych małych, ale to nie pomogło. Grypa była silniejsza.

Pojechaliśmy na cmentarz. Szedłem złamany do grobu aby ostatni raz powiedzieć małym skarbowom: „Czujaj!”.

Stałem bezsilny i płakałem. Ale znaleźli się i na cmentarzu tacy, którzy poznali aktora z filmu i z uśmiechem witali. Nawet pewna kobieta, trzymająca dziecko na ręku, kiedy odchodziłem od grobu, zaśpiewała mi: „Tralala niani! Brawo, Felek! Brawo, Dodek!”.

Chłopcy odprowadzili mnie do bramy z krzykiem: „Dodek, czujaj!”.

Oprzytomiałem dopiero w taksówce i pomyślałem sobie, że ta kobie-

# Pochód pierwszomajowy

## rozwiązany zostanie na Polesiu

### Konferencja przywódców partji lewicowych u starosty grodzkiego

W związku ze zbliżającym się świętem 1 maja, odbyła się konferencja w starostwie grodzkiem pod przewodnictwem p. starosty dr. Wróny z przedstawicielami lewicowych ugrupowań politycznych.

Na konferencję przybyli przedstawiciele PPS, z przewodniczącym OKR., p. Edwardem Andrzejakiem oraz członkowie komitetu pierwszomajowego. Starosta grodzki informował się

w czasie konferencji o zamiarach i planach obchodu 1 maja przez partje socjalistyczne, zwracając się do zebranych z apelem, aby dołożyli wszelkich starań, aby święto robotnicze miało, jak co roku, przebieg spokojny i poważny.

Wobec pogłosek, jakoby w roku bieżącym pochód robotniczy miał się rozwiązać nie na Polesiu Konstanyńskim, lecz na Placu Wolności, p. starosta wy-

raził życzenie, aby komitet obchodu zgodził się na to, by pochód został rozwiązany na Polesiu i aby trasa pochodu nie została skrócona.

Następnie omówiono jeszcze na konferencji szczegóły techniczne zorganizowanego pochodu, sprawę bezpieczeństwa i porządku na mieście, oraz sprawę akademii. Pan starosta zamunikował zebranych, że wyda zarządzenie o zakazie sprzedaży alkoholu w dniu 1 maja we wszystkich zakładach gastronomicznych oraz sklepach. Jak się dowiadujemy, szczegóły programu obchodu 1 maja w Łodzi zostaną definitywnie ustalone dopiero dziś wieczorem na specjalnym posiedzeniu komitetu, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich partji socjalistycznych w Łodzi: PPS, NSPP i Bundu. Mimo to jednak według uzyskanych przez nas informacji, trasa pochodu pierwszomajowego została już definitywnie ustalona. Pochód uformuje się na Wodnym Rynku i rozwiązany zostanie na Polesiu Konstanyńskim.

## D-ra Lustra krem „Ultrasol”

nasświetlony promieniami ultrafioletkowymi, jest niedoścignionym preparatem do pielęgnowania cery i rąk. Przy wykwitności cena nader przystępna.

## Dziś strejk woźniców

Pracę porzuci koło 8 tysięcy osób

Jak już donosiliśmy, związek woźniców i robotników przemysłu przewozowego w Łodzi przy chrześcijańskich związkach zawodowych proklamował ostatnio strejk, wobec odmownego załatwienia przez stowarzyszenia ekspedytorów i stow. właścicieli wozów postulatów zawarcia umowy zbiorowej.

Wyłoniono komisję strejkową, która na ostatnim posiedzeniu uchwaliła przystąpienie do strejku z dniem 23 b. m., t. j. z dniem dzisiejszym.

W związku z tem dziś od rana zamrze w Łodzi praca woźniców w fabrykach, maszyniarniach, piekarniach i t. d. Porzuci pracę około 8.000 osób. Komisje strejkowe baczyc będą, by wszyscy woźnicy nie podejmowali pracy.

Należy zaznaczyć, iż związek

## UNION-LLOYD

PIOTRKOWSKA 42. TEL. 107-87

---

PRZEDSTAWICIELSTWO  
„INTOURIST'A”

i in. zagranicznych biur podróży

---

NAJTAŃSZE WYCIECZKI

— DO —

### PALESTYNY

odjazd 16. 22 i 29-go kwietnia  
oraz 6 maja

WYCIECZKI MORSKIE  
LONDYN—AMSTERDAM  
7/7—16/7 od zł. 210.—

Wycieczka do WIEDNIA  
Ojazd 30 kwietnia / Zł. 75.—

Do Wiednia i Budapesztu  
Odzas 8-go maja / Zł. 112.—

ta miała rację. Bo to rzeczywiście śmieszne, żeby jeden komik aż dwoje dzieci naraz pochował.

Po trzech dniach występowałem. Tańczyłem, bisowałem, błaznowałem.

Bo publiczność nie powinna wiedzieć, że miałem czy mam jakieś strasznie przykre „czujaj!”.

A więc przychodźcie smutni, a ja postaram się was rozruszać. Ja nie proszę, ja nakazuję. Bo kto widział raz moje śliczne, smutne, szarozielone oczy, ten powie: „Tobdy dobry człowiek, ale cham!”.

„Czujaj!”

Adolf Dymyza.

woźniców uchwalił wciągnięcie do akcji strejkowej całego ruchu kołowego w Łodzi, a więc i dorożek, o ile rozpoczynających się dziś strejk nie zostanie rychło zlikwidowany.

## Z estrady koncertowej

### Występ Aleksandra Kipnisa

To najwyższa klasa śpiewu, uczta artystyczna podobna do tej, jaką zgotowali nam: mulatka Marjan Andersen, Szalapiin i t. p. — tylko, że takich gwiazd jest bardzo mało na firmamencie sztuki muzycznej. Sztuka estradowa Aleksandra Kipnisa jest czymś wyższym od zwykłego kunsztu scenicznego, bo staje się problematem, którego rozwiązanie nie zależy tylko od samego głosu, lecz od sposobu jego używania i od warunków zewnętrznych. Rozumie to doskonale p. Kipnis i dlatego występuje na plan pierwszy dykcję i deklamację oraz plastykę w śpiewie, potrafi przytem zmieniać barwę swego fenomenalnego głosu (basso cantante), czaruje rzeźbą frazesu i siłą urozmaiconego nateżenia dźwięków. Ta umiejętność wyrażania stanu duszy w śpiewie, to wypuklenie słowa bez zamieszania cyzelunku wokalnego i stylu oraz niespożyty temperament artysty, nadającego jego pieśni niepospolitą siłę wyrazu — oto główne atuty, które składają się na sztukę odtwórczą p. Aleksandra Kipnisa. Zażwały one wielce w wykonaniu pieśni Schuberta dzięki umiejętności nagięcia potężnego głosu basowego do charakteru frazowania i do znaczenia słów. Drugim punktem kulminacyjnym było odtworzenie „Śmierci Borisa Godunowa” Mussorgskiego. Tu podziwialiśmy kunszt aktorski, wsparty dużą inteligencją. W rosyjskich pieśniach ludowych, gunodowskiej serenadzie Melistofelesa oraz w groteskowej piosence o „Królu i pchle” Mussorgskiego wypuklił się cały przepych wirtuozostwa tego świetnego artysty, który równocześnie ze śpiewem śmieje się, szepcze, wzdycha i to z całą świadomością efektów deklamacji. Umie on wyrzucić z krtani dźwięk potężny jak dzwon, czasem donoszący jak krzyk, ale zarówno te jak i inne dźwięki są dla niego materialem, gliną rzeźbiarską, brązem do cyzelowania figur. Nawet jego „mezza voce”, które w większości śpiewaków trąci sztucznością posiada naturalne brzmienie, a głos w najcichszych szeptach jest jeszcze dźwiękiem (A i — uchniem).

Arje operowe Verdiego „Don Carlos”, „Bohamera”, jakkolwiek wykonane z troską o każdą delikatną tkankę w wykończeniu i z mistrzostwem scenicznym, nie mogą oddać pełni wrażeń bez orkiestry, kostjumu i wszystkich akcesoriów sceny.

Publiczność nie chciała rozstać się ze śpiewakiem, wywoływała go wciąż, dopóki światła nie zgasły.

Akompanjował p. Sergiusz Nadgryzowski.

Publiczności zebrało się niewiele. Pozostała w domu, nastawiła do kółki radjo i słuchała regionalnej pogandanki o „Nawozach sztucznych i ich wpływie na rozwój kulturalny naszego miasta”.  
F. Halpern.

#### TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. sztuka Fedora „Matura”. Ceny niższe.

Jutro premiera interesującej sztuki Henryka Bernsteina „Intruz”. W roli głównej dawno już w Łodzi widziany — Edward Zytecki.

#### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.15 wiecz. melodyjna operetka - wodewil w 3 aktach St. Koskowskiego p. t. „Ach te pensjonarki” w reżyserji Romana Urbańskiego. W pełnych próbach aredyzielo Rudolfa Värnlunda, świetnego szwedzkiego dramaturga p. t. „Strejk”. Sztuka ta z niezwykłym realizmem odzwierciedla życie rodziny robotniczej. Premiera w nadchodzącą sobotę.

#### TEATR „ROZMAITOŚCI”

Gościnne występy Morisa Szwareca w Łodzi kończą się w dniu 27 b. m., poczem wystąpi gościnnie teatrzyk literacko-artystyczny „Ararat”. Dziś wieczorem o godz. 9 „Zyd Süss” z Morisem Szwarecem w roli tytułowej. Jutro „Towje der milchiker”.

#### „SOLVOLITH”

Skuteczną bronią przeciw tworzeniu się kamienia nabeżnego jest Solvolith. Wielkim niebezpieczeństwem dla zębów jest próchnica, jak również kamień nabeżny, który z biegiem czasu osiada na zębach i pod działaniem wywołując stany zapalne i obłuznia zęby, powodując ich wypadanie. Codzienne pielęgnowanie zębów Solvolithem zapobiega temu skutecznie. Solvolith, dzięki zawartości karlsbadzkiej soli źródłanej usuwa kamień nabeżny oraz zapobiega tworzeniu się jego.

## Tomaszów

### WEKSLE MIASTA.

Na najbliższym posiedzeniu rad miejskiej wpłynę wniosek zarządu m. Tomaszowa o zezwolenie na wystawienie weksli na sumę 40 ty. zł. celem pokrycia najpilniejszych zobowiązań i wydatków.

### DELEGAT DO WARSZAWY.

Na zjazd polskich banków kontynentalnych do Warszawy wyjeżdża ramięnia Tomaszowa były prezydent miasta, a obecny burmistrz p. Wacław Smęcki.

### ODRZUCONA APELACJA.

W dniu wczorajszym przewidziana została do Piotrkowa, za trzymana w swoim czasie w Tomaszowie za narzeczanie o partji komunistycznej Dora Hofmanówna, skazana na półtora roku więzienia Hofmanówna apelowała, jednak sąd apelacyjny wyrok zatwierdził.

### ŁOBUZERSKI WYBRYK.

50-letni Isiek Ulter, kryjąc się przed deszczem, stanął wraz z żoną w bramie domu przy ul. Antoniego 12. W pewnej chwili stojący już tam jakiś wyrostek odezwał się do swego kolegi: „Jeżeli dasz żyłowi w łeb, dostaniesz na butelkę wódki”. Słyszac tę propozycję, Isiek uderzył silnie Ultera, poczem zbiegł.

## Na Targi Lewantyńskie

### do Palestyny

Zniżki dla PP. Kupców!

WYCIECZKA DO WIEDNIA  
30. IV. od zł. 75.—

NA „KOŚCIUSZCE”  
„PRZEZ 7 MÓRZ”  
12. VI. od zł. 400.—

ULGOWE PRZEJAZDY  
DO POZNANIA

ULGOWE PASZPORTY  
ZAGRANICZNE DO AUSTRJI  
i CZECHOSŁOWACJI

ORBIS. Piotrkowska 18  
(MEWA) — tel. 249-40.

## Skrzynka do listów

Redakcji „Głosu Porannego”  
w miejscu.

W związku z reportażem „Głos Porannego” ze strejku okupacyjnego w fabryce naszej przy ul. Legjónów 13”, uprzejmie prosimy o łaskawe zamieszczenie poniższego wyjaśnienia.

W końcu marca r. b. przyjeżdżaliśmy na okres 4-tygodniowy kilku robotników, celem uruchomienia drugiej zmiany. W grupie tej znajdował się również wybrany przez robotników delegat p. Niemojewski, z którym stosunek pracy został antenatycznie rozwiązany w dniu 18 b. m. Z tego względu nie możemy się zgodzić na oznaczenie go za delegata robotników, ponieważ nie jest on u nas stale zatrudniony a przyjęty został czasowo na termin zgóry określony. Wszystkie konferencje w inspektoracie pracy rozstrzygały się o zdecydowany opór robotników, pomimo to, że inspektor pracy 14 obwodu przyznawał firmie całkowitą rację.

Nie czujemy się zupełnie odpowiedzialni za to, że robotnicy spędzili święta w murach fabryki, ponieważ, pomimo strejku, chcieliśmy stać naszym robotnikom dać po 20 zł. zaliczki, a nowoprzyjętym wypłacić należność do 18 b. m. nawet za okres nieprzepracowany.

Zgodnie z decyzją inspektora pracy gotowi jesteśmy przystąpić w każdej chwili do uruchomienia fabryki i zaangażowania wszystkich starych robotników za wyjątkiem tych kilku, którzy warunkowo zostali przyjęci na termin zgóry określony t. j. do dnia 18 b. m.

Z poważaniem  
B-cia Masur.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu ukochanemu  
Mężowi, Ojcu i Dziadkowi

B. P.

## Benjaminowi Kronmanowi

a w szczególności zarządowi Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa  
Opieki nad Starcami składa serdeczne podziękowanie

Rodzina

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najuko-  
chańszy

B. P.

## Henryk Kempner

b. długoletni właściciel zakładów graficznych

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dn. 23 bm.  
o godz. 3-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali  
w głębokim smutku

Żona, dzieci, wnuczki, wnuk, rodzeństwo i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondoleń.

W dniu 22-go bm. zmarł

B. P.

## BENJAMIN KRONMAN

Wieloletni członek zarządu Łódzkiego Żyd. Tow. Opieki  
nad Starcami.

W Zmarłym tracimy zasłużonego Kolegę, a starcy i starszki  
przysłulku — szlachetnego opiekuna, który do ostatnich dni nie-  
strudzenie oddawał się sprawom naszej Instytucji.

Cześć Jego pamięci!

Posostałej Rodzinie składamy tą drogą wyrazy szczerego  
współczucia

Zarząd Łódzkiego Żyd. Tow.  
Opieki nad Starcami

Dnia 21 kwietnia rb. po krótkich cierpieniach  
zmarł nasz ukochany

## b. p. HIPOLIT WOLBERG

przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w d. 23 bm.  
o godz. 1 popoł. z domu przedpogrzebowego na emen-  
tarzu żydowskim, o czym zawiadamiają pogrążeni w  
głębokim smutku

Żona, Córka, Zięć, Wnuk i Rodzina

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza

## b. p. z Berowiczów Helena Gliksmanowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dn. 23 bm. o godz. 2-ej  
po poł. z domu przedpogrzebowego.

Pozostali w nieutulonym żalu Synowie, brać i rodzina

# Tragedia człowieka bez obywatelstwa

Polak — przerwany przez granicę jak martwy przedmiot

Według „Prager Tagblatt“ cie-  
kawym wypadkiem zajmuje obecnie  
władze polskie i czechosłowackie.

W Czechosłowacji, na granicy  
polskiej, mieszkał niejaki Ge-  
nyk, obywatel polski, który  
przez nieporozumienie służył w  
wojsku czechosłowackim. —  
Obecnie Czechosłowacja nie  
chce go mieć u siebie jako po-  
laka, ponieważ stracił obywatel-  
stwo wskutek służby wojsko-  
wej w obcej armii i odstawi-  
a go z powrotem do granicy cze-  
chosłowackiej. W ten sposób Ge-  
nyk wraz z rodziną ciągle prze-  
słany jest wraz z rodziną z jed-  
nej strony granicy na drugą.

Z okazji wypadku tego znany  
pisarz czeski Karol Capek pisze  
w „Lidowych Novinach“:

„Możliwe, że prawnicza stro-  
na sprawy Genyka, którego Pol-  
ka nie chce, ponieważ przez  
drżoczenie służył w armii cze-  
chosłowackiej, a którego Cze-

chosłowacja nie chce, bo to nie  
nasz obywatel, jest zawiślana,  
ale ludzka strona jest bardzo  
prosta i nazywa się moralna  
hańba. Bez względu na którą  
stronę leży wina za grotesko-  
wos los człowieka, Genyka od-  
powiedzialność spada na obie  
strony, które Genyka posyła-  
ją to na jedną, to na drugą stronę,  
jak martwy przedmiot, którego  
chcą się wyrzucić, jak zdechłego  
kota, którego sąsiad sąsiadowi  
przerzucił przez płot. Tak nie  
można się przecież obchodzić z  
żyjącym człowiekiem i ojcem  
rodziny, ktokolwiekby to był. —  
Nawet wobec ludzkich kości  
mielibyśmy więcej poszanowa-  
nia. Gdyby władze nasze czło-  
wiekowi Genykowi przynaj-  
mniej chwilowo dały schronie-  
nie i kawałek chleba, to będzie  
nas to mniej kosztowało, niż je-  
żeli pozwolimy, by na nas spo-  
czywała współwina za tę mizer-  
ną urzędową farsę. Bo każda

przykra uwaga, zwrócona na  
naszą działalność zbył nas ob-  
ciąża. Rozwiązanie po ludzku, co  
się urzędowo nie da rozwiązać“.

## Echa demonstracji przeciwko antysemi- tyzmowi

Dnia 18 marca rb. 44-letni  
Herszlik Szlamkowicz skazany  
został przez sąd starościański na  
7 dni bezwzględnej aresztu za  
nawoływanie do demonstracji  
w dniu strajku protestacyjnego  
przeciw zajściom antysemickim.  
Szlamkowicz odwołał się od tego  
wyroku i w dniu wczorajszym  
sprawa jego rozpatrywana była  
w drugiej instancji przez sąd o-  
kręgowy.

Oskarżony, będący z zawodu  
krawcem, oświadczył, że stał  
wraz z dwoma kolegami przy  
zbiegu ulic Wólczańskiej i Śród-  
miejskiej, gdy podszedł do ni-  
go przodownik, który sprowa-  
dził go do komisariatu. Oświad-  
czył dalej, że nie nawoływał do  
demonstracji, ale mając odebrać  
towar z domu przy ul. Śród-  
miejskiej 22, szukał dorożki. Nie  
znajdując jej stanął wraz z kole-  
gami przy zbiegu wspomnia-  
nych ulic.

Sąd po naradzie uniewinnił  
Szlamkowicza od zarzutu nawo-  
ływania do demonstracji, ale  
skazał go na 30 złotych grzyw-  
ny za tamowanie ruchu ulicznego.

## ODCZYT TOW. PRZYRODNICZEGO

W związku z organizowanym na te-  
renie Łodzi przez komitet obywatel-  
ski „Dniem Lasu“ odbędzie się w pią-  
tek, dnia 24 bm. o godz. 6 pop. w lo-  
kale Tow. Przyrodniczego im. St. Sta-  
szica w parku Sienkiewicza odczyt  
inż. Kazimierza Hawlickiego p. t. „Ro-  
la lasu w życiu społeczeństwa“. Wstęp  
dla osób zaproszonych oraz wprowa-  
dzonych gości bezpłatny.

# Tanio przez Atlantyk

Za 50 dolarów z Ameryki do Europy

Fachowa prasa amerykańska  
omawia szeroko projekt, który  
gdy zostanie urzeczywistniony,  
stworzy nową erę w komunika-  
cji morskiej między Nowym i  
Starym Światem. Według proje-  
ktu mają być zbudowane dwa  
siostrzane okręty „Clara Barton“  
i „Florence Nightingale“, z  
których każdy będzie mógł po-  
mieścić 5.000 pasażerów. Będą  
to okręty o jednej tylko klasie,  
turystycznej, przejazd na nich  
kosztować będzie minimum 50  
dolarów, nie włączając w to ko-  
szty utrzymania. Za posiłki pa-  
sazerowie będą płacili osobno,  
tak, jakby stawali się w restau-  
racji. Aczkolwiek sfery przedsię-  
biorców i kompanji okrętowych

odnoszą się bardzo niechętnie  
krytycznie do powyższego pro-  
jektu, ma on jednak duże szanse  
urzeczywistnienia, a to ze wzglę-  
du na warunki, jakie ułożyli pro-  
jektodawcy. Otóż, jak twierdzą  
oni, część kapitału zakładowego  
będzie w formie udziałów, wy-  
rażonych w pewnej ilości prze-  
jazdów, zebrana wśród publicz-  
ności, reszta zaś zebrana drogą  
wypuszczenia na rynek krajowy  
akcji. Koszty budowy okrę-  
tów i ich urządzenia poniesie w  
części rząd U. S. A., wzamian za  
co otrzyma on w razie wojny o-  
ba okręty do swojej wyłącznej  
dyspozycji. Inicjatorzy projektu  
prowadzą pertraktacje z odno-  
snymi władzami rządowymi.

Teatr Rozmaitości

Dziś poraz ostatni

o godz. 9-ej wiecz.

tel. 112-25

Jutro: „Tojwie der Milchiger“ z M. Szwarzem

w sobotę i niedzielę poraz ostatni

Sala Filharmonji

Telefon  
213-84.

Pozostałe nieliczne bilety sprzedaje  
kasa Filharmonji.

Bilety woln. wejścia i passe-partouts  
(prócz urzędowych) — bezwzględnie  
nieważne.

Lili Darwas i Hans Jaray

znakomici artyści filmowi i sceniczni, znani  
łódzkiej publiczności z wielu filmów dźwięko-  
wych na czele wybitnego zespołu

Josefstädter Theater MAKS REIN-  
HARDA z Wiednia wystąpią w sobotę 25 bm. o g. 9 wiecz. i w nie-  
działę, dnia 26 bm. o g. 4.30 pp. w przebojowej komedji Fr. Molnara p. t.

Wielka miłość

oraz w niedzielę 26 bm. o godz. 9 wiecz. w wesołej  
sztuce H. Jaraya p. t.

„PING PONG“



## XIII MISTRZOSTWA POLSKI W BOKSIE OD 24-26 IV 1936 W ŁODZI

XIII mistrzostwa bokserskie Polski w Łodzi otwarte zostaną uroczystości. Pierwszego dnia, t. j. w piątek 24. IV o godz. 19-ej odbędzie się powitanie gości, wygłoszone zostaną przemówienia i odegrany zostanie hymn narodowy. Po części oficjalnej rozpoczną się bezpośrednio walki.

W sobotę początek zawodów również o 19-ej.

W niedzielę półfinałowe spotkania odbywać się będą o godz. 11-ej przed południem, a zakończenie mistrzostw (finały i uroczystości końcowe) o godz. 19-ej.

Po raz pierwszy w historii organizacji imprez bokserskich nie będzie tym razem żadnych biletów bezpłatnych, z wyjątkiem prasowych. Nawet zawodnicy nie otrzymają wejściówek, kartek i t. p. Na halę będą wchodzić tylko ze swym kierownikiem według listy zgłoszeń.

Najpewniejszy kandydat Śląska do udziału w mistrzostwach — Jarzombek, uległ kontuzji w czasie pracy zawodowej, a mianowicie spadł mu na nogę 10 kg. odważnik i złamał mu duży palec. Niema



Jarzombek

wfęc mowy, aby Jarzombek mógł w Łodzi startować.

Pozostali zawodnicy, uczestniczący w obozie, pilnie trenują pod okiem Smitha, a reprezentacja wyłoniona została dopiero w czwartek w południe, po zakończeniu obozu.

Jarzombka zastąpi Welgruen (Makabi — Sosnowiec).

Jak się dowiadujemy, w składzie komisji sędziowskiej na mistrzostwa Polski zaszły pewne zmiany. Miejsce łódzkiego arbitra p. Kuksa, który zgłosił rezygnację, zajmie p. Lewicki z Pomorza, zaś na miejsce por. Łapińskiego z Poznania przyjdzie p. Zygmunt Derda.

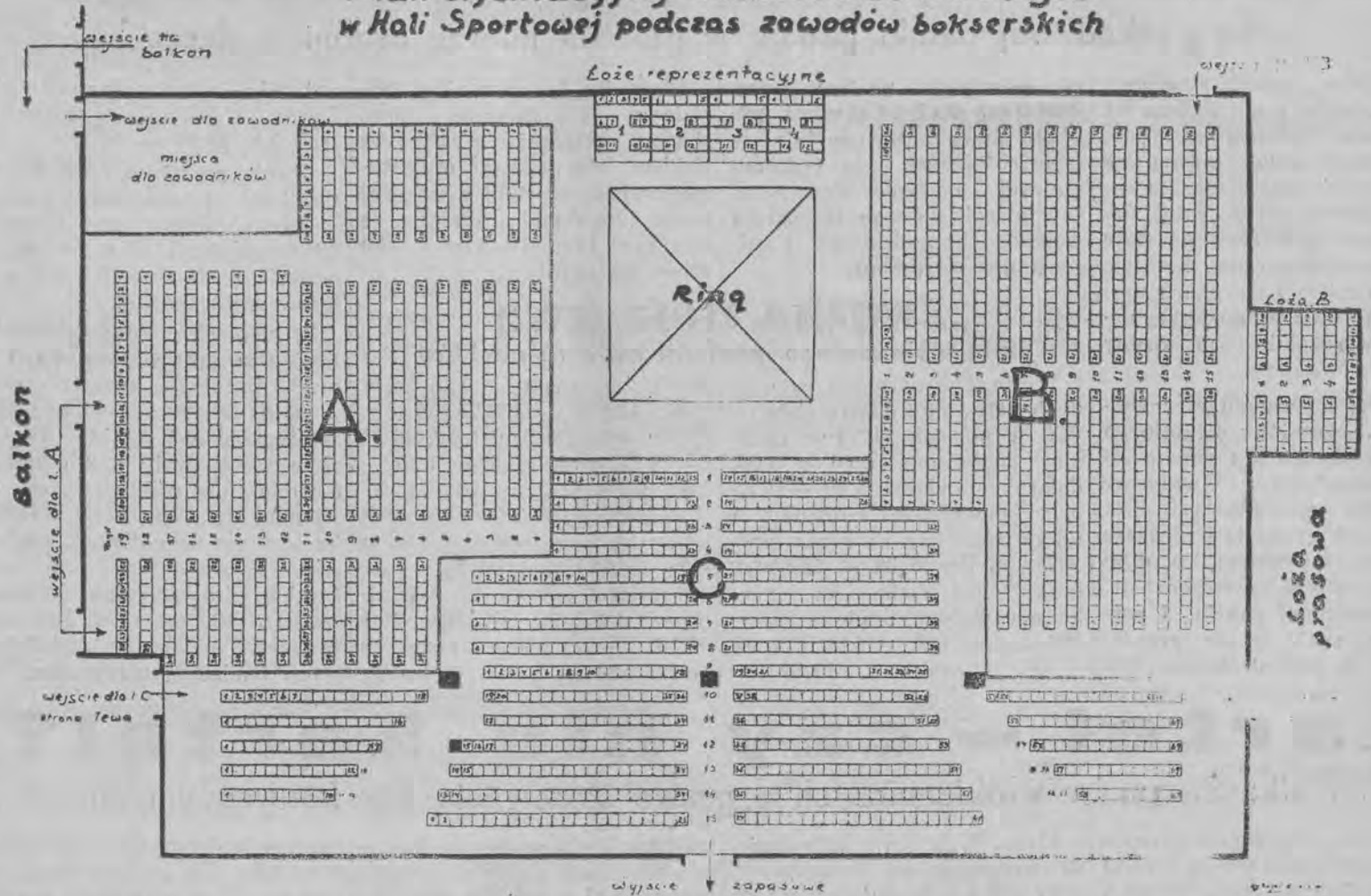
Wobec faktu, iż reprezentant Łodzi, pięściarz Hakoahu, Gotfryd, jeszcze ciągle ma nadwagę; związek, licząc się z możliwością konieczności zastępstwa w wadze koguciej, trzyma w rezerwie wice-mistrza Łodzi Augustowicza (Geyer). Gotfryd na narazie 2 kg. nadwagi, które stara się zrzucić.

Wszystkie reprezentacje przyjeżdżają do Łodzi jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia, ponieważ jutro w południe w Savoy odbędzie się badanie lekarskie i waga. Jako ostatnia przyjdzie reprezentacja Lwowa, o godz. 0.12 w nocy.

## ŁODZI

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05. Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

### Plan orientacyjny rozmieszczenia miejsc w Hali Sportowej podczas zawodów bokserskich



Każdy z widzów na wykupionym bilecie ma oznaczoną jedną z trzech liter: A. B. i C. Litery te oznaczają część hali, gdzie znajduje się miejsce posiadacza biletu. Widzowie powinni pamiętać, że do każdej części prowadzi odpowiednie drzwi: A. B. i

C., przez które należy wchodzić do sali, gdyż przez inne, niewłaściwe, nikt nie zostanie wpuszczony.

W ten sposób każdy widz doskonale będzie zorientowany, gdzie znajduje się jego miejsce.

a przed pójściem na zawody powinien rozejrzeć się w wyżej umieszczonym planie orientacyjnym.

Należy wejść przez odpowiednie oznaczone drzwi, a następnie natychmiast zająć właściwe miejsce. Jest to ważne, gdyż u-

trzymanie porządku i szybkiej cyrkulacji publiczności w hali, mieszczącej około 3 tys. osób, jest zadaniem istotnie trudnym, a zachowując się ściśle według tych instrukcji, można je ułatwić znakomicie.

## Ł.O.Z.B. apeluje do publiczności Dopping pięściarzy musi być kulturalny

Mistrzostwa bokserskie Polski będą największą imprezą pięściarską, jaka kiedykolwiek odbyła się na terenie Łodzi. ŁOZB czyni wszystko, aby wypadła jaknajokazalej i najlepiej. Zależy to jednak w wysokiej mierze od publiczności.

Jeżeli organizacja mistrzostw pójdzie gładko, jeżeli nie będzie mankamentów, niewątpliwie Łódź otrzyma dalsze imprezy bokserskie (zawody reprezentacji Polski). Mistrzostwa w Łodzi muszą się jednak odbyć we wzor-

owym porządku. Łódź, a więc i łódzka publiczność zdaje egzamin ze swej dojrzałości sportowej.

ŁOZB. apeluje do olbrzymich rzesz publiczności, która przysięgać się będzie zawodom, aby w każdej sytuacji zachowała zimną krew i spokój, który musi cechować sportową publiczność. Gdyby nawet na ringu działy się rzeczy, w pojęciu publiczności niewłaściwe, trzeba przysięgać je ze spokojem. Niechaj grobowe milczenie będzie reakcją

na ewentualną krzywdę, wyrządzoną faworytowi publiczności. Będzie to reakcja lepsza, a jednocześnie kulturalna i wystawia jąca łódzkiej publiczności jaknajlepsze świadectwo.

Trzeba jeszcze pamiętać o jednej rzeczy: reprezentanci Łodzi walczyli dotąd w mistrzostwach Polski zawsze na obcych ringach, przy obcej publiczności. Teraz walczą u siebie. Należy się im dopping, nie tylko w sporcie dopuszczalny, ale i konieczny, bowiem skłaniający do największych wysiłków. Ale dopping kulturalny!

Można oczywiście wywoływać nazwiska pięściarzy, zachęcać ich do wzmocnienia tempa itp. Ale w żadnym wypadku nie powinniśmy słyszeć okrzyków w rodzaju: „Bij, wal go, tuez“, które, niestety, dość często powtarzają się na ringach polskich.

Niech bokser na ringu walczy tylko z przeciwnikiem, a nie z publicznością.

ŁOZB. wierzy, że łódzka publiczność nie zawiedzie, nie pomnoży kłopotów, związanych z organizacją tak wielkiej i poważnej imprezy.

Pamiętajmy wszyscy, że po udanych mistrzostwach Polski czekają nas inne poważne imprezy. Niechaj Łódź otrzyma je bez wszelkich zastrzeżeń.

Dyplomowana pielęgniarka  
**Joanna Abramowicz**  
absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej w Warszawie, wykonywała wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.  
Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

## Reprezentacja Łodzi na mecz pływacki z Warszawą

Ustalony już został przez związek pływacki skład reprezentacji Łodzi na mecz z pływakami Warszawy w nadchodzącą niedzielę.

100 mtr. st. grzbietowym — Ginter, Dodat.

100 mtr. st. klasycznym — Bujnowicz, Ginter (rez. Gebaur).

100 mtr. st. dowolnym — Elsner, Cel (rez. Wasilewski).

Sztafeta 5x50 mtr. — Hempiński, Idzikowski, Wasilewski, Cel i Elsner (rez. Kosinski).

Sztafeta 3x100 mtr. — Dodat, Ginter, Elsner.

Warszawa przyjeżdża w składzie: Bocheński, Karpiński, Boguth, Maszner, Jastrzębski, Gumkowski, a Gliwice: Winter, Richter, Sokolik, Miller, Alexa, Sigmund. Aramisch.

Związek stara się również o sprowadzenie do Łodzi mistrzyni szkół, p. Kokali - Kowalewskiej, która zaprezentowałaby w Łodzi swój wysoki styl.

## Hokeiści proszą o pomoc Krach finansowy po fatalnym sezonie

Odbyło się doroczne walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku hokeja lodowego, przy udziale delegatów prawie wszystkich klubów należących do związku. Przewodniczył zebraniu p. Gruszczyński.

Zebrańnię miało przebieg spokojny. Po sprawozdaniach, udzielono absolutorjum nowemu zarządowi, poczem do nowych władz zostali wybrani: prezes — p. Lange, wiceprezes — p. Dreger, sekretarz — p. Jędraszczak, skarbnik — p.

Szenfelder, kpt. zw. — p. Borek, ewidencja zawodników — p. Szerauc. Komisja rewizyjna pp.: mgr. Kallenbach, Hanke i Gruszczyński.

Stwierdzono, że w związku z fatalnymi warunkami atmosferycznymi w ub. sezonie, związek poniósł deficyt i w celu umożliwienia rozszerzenia działalności, zebranie uchwaliło w formie dezyderatu dla nowego zarządu wszcząć starania o pomoc w miejskim Komitecie WF, okręgowym urzędzie WF itd.

## Pięć u łodzian walczyć będzie z lotyszami

W dniu 2 maja w Warszawie rozegrany zostanie mecz pięściarski pomiędzy reprezentacją związku Makabi polskiej a Lotwą.

Makabi wystąpi w składzie, w którym widzimy pięciu łodzian: Rindstein (Jakubowicz), Welgruen (Gotfryd), Rosenblum (Fagot), Nebel (Strung), Wdowiński (Klases), Kuśnier (Stahl).

W dniu 3 maja lotysze walczą w Poznaniu z reprezentacją miasta.

## Mistrzostwa lekkoatletyczne kl. C

W ciągu soboty i niedzieli 25 i 26 b. m. zostaną rozegrane na stadionie WKS mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu łódzkiego dla mężczyzn klasy C. Będzie to pierwsza z imprez o puchar przechodni, ofiarowany przez kierownika urzędu WF plk. Gabryśia. W sobotę mistrzostwa rozpoczną się o godz. 16, zaś w niedzielę o 9-ej rano.

Zgłoszenia do piątku włącznie przyjmuje sekretariat ŁOZLA.

## Aktualja lokalne

Wkrótce po biegu kolarskim naprzelaj o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Łodzi w nadchodzącą niedzielę, zostanie rozegrany w naszym mieście drugi podobny wyścig. Będzie to mianowicie bieg naprzelaj ŁKS, który w tym roku odbędzie się 10 maja, a w którym wezmą udział czołowi kolarze polscy.

Święto WF i PW odbędzie się w tym roku w Łodzi w dniach 21, 23 i 24 maja. 21 maja odbędą się wyścigi motocyklowe i kolarskie, 23 maja zawody pływackie, a 24 maja popisy szkół powszechnych, średnich, harcerszy itd., zawody lekkoatletyczne, piłkarskie, szermiercze i gier sportowych.

Znany zawodnik ŁKS, Pęski, powrócił do Łodzi i brał udział w rozgrywkach siatkówki systemem trójkowym.

# Przesadne obawy o złotego

Ofiarą szkodliwej paniki padają w głównej mierze drobni ciułacze

Na rynku walut utrzymuje się w dalszym ciągu słabsza tendencja dla papierów wartościowych przy nadal trwających zwykłych nastrojach dla dolarów złotych oraz rubli złotych. Zwyżka kursów na złoto jest spowodowana brakiem tego materiału na rynkach prywatnych oraz wzmożonym popytem szczególnie ze strony drobnych ciułaczy.

Według informacji sfer giełdowych, wzmożony ostatnio popyt na złoto nie jest niczym realnie uzasadniony. Wzmożony ten popyt spowodowany jest jedynie nerwowością i nieuzasadnionym niepokojem, panującym w naszym społeczeństwie. Nieuzasadnionej panice i nerwowości poddają się przede wszystkim drobni ciułacze, któ-

rzy najczęściej na tem tracą. Rozpowszechniane również pogłoski przez ludzi zupełnie się nieorientujących o rzekomo mającej nastąpić dewaluacji czy inflacji naszego złotego są zupełnie bezpodstawne i niezmiernie nieuzasadnione.

## Zwyżka złota trwa

Kurs rubla złotego podniósł się o 13 punktów

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: dolar złoty — 9.20 w placeniu, 9.25 w zadaniu, ruble złote 4.90 — 5.00, dolary gotówkowe 5.30 — 5.35 przy mocniejszej tendencji i braku materiału na rynku prywatnym. Pengő 98 — 100 przy braku materiału na rynku prywatnym. Guldeny 98 — 100, marki 136 — 142, hry 34 — 37, korony cz. 19.50 —

20.50, czerwonice 2.55. fr. szw. 172.25 — 173.25, fr. fr. 34.90 — 35.10, fr. belg. 17.75 — 18.25, ruble srebrne 1.30 — 1.50, bilon srebrny 40 — 50. Papiery wartościowe: 3-proc. pożyczka inwestycyjna — 67 w placeniu, 70 w zadaniu, 4-proc. pożyczka dolarowa 49 — 51, 7-proc. pożyczka stabilizacyjna 61.75 — 62, 3-proc. pożyczka budowlana 23 — 25, 4-proc.

pożyczka inwestycyjna 49 — 54, 5-proc. lódzkie listy zastawne serji XK 45.50 — 46.59.

Obroty na rynku prywatnym walutami i papierami wartościowymi nieduże przy tendencji mocniejszej dla dolarów złotych, rubli złotych oraz dolarów gotówkowych.

Z papierów wartościowych tendencja była słabsza dla 3-proc. pożyczki inwestycyjnej Z walut dolary gotówkowe uległy zwyżce o 1 punkt, dolary złote zwyżkowały o 2 punkty, a ruble złote uległy zwyżce o 13 punktów. Pozostałe waluty kursów nie zmieniły. Z papierów wartościowych 3-proc. pożyczka inwestycyjna uległa zniżce o 100 punktów. Dla pozostałych papierów wartościowych tendencja utrzymana.

# Kartel -- czy nie kartel?

Walka związków włókienniczych o prawo stosowania kar konwencyjnych

W lódzkim sądzie okręgowym w wydziale handlowym odbyła się charakterystyczna sprawa, o dużym znaczeniu dla stosunków organizacyjno-przemysłowych we włókiennictwie.

## Ugadności i nadzory

Sąd handlowy rozpoznawał sprawę upadłości firmy „Farbiarnia i Wykończalnia S. Leder i M. Heyman”.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie; rada wierzycieli zajęła się likwidacją masy, dotychczas spieniężono nieliczne aktywa, główne maszyny, które nie figurują w hipotece nieruchomości upadłych.

Po terminie zamknięcia postępowania spadkowego po b. współwłaścicieli nieruchomości — Maurycem Heymanie, syndyk przystąpił do sprzedaży nieruchomości z licytacji publicznej.

Na zgłoszoną listę wierzycieli nikt z wierzycieli sprzeciwu nie zgłosił.

Badanie ksiąg upadłej firmy nie dało pożądanego rezultatu, gdyż dawna firma „Ignacy Heyman i S-ka”, która została połączona z firmą „S. Leder i M. Heyman” nie prowadziła ksiąg handlowych, w protokole zaś fuzyjnym obu firm brak wyszczególnienia poszczególnych aktywów i pasywów.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania, sąd zobowiązał syndyka do przedsięwzięcia niezbędnych czynności celem jaknajszybszego przeprowadzenia likwidacji masy oraz złożenia następnego sprawozdania przed dniem 16 lipca r. b.

Syndyk masy upadłości firmy „Bank Spółdzielczy z nieogr. odp.” w Kuluszkach złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, iż ściągając on należności banku, wynikające z dopłaty do udziałów i ściąganie tych dopłat potrwa jeszcze czas dłuższy.

Sąd przyjął sprawozdanie do wiadomości i jednocześnie, wobec choroby syndyka zwolnił go od pełnienia obowiązków w powyższej sprawie, powierzając funkcje syndyka St. Kaczubie, kierownikowi Banku Spółdzielczego w Brzezi wach.

Jednocześnie sąd zobowiązał b. syndyka Wasilewskiego do natychmiastowego przekazania majątku, akt i dokumentów upadłego banku nowoimianowanemu syndykowi Kaczubie, zaś syndyka Kaczubę do złożenia sądowi w terminie miesięcznym sprawozdania z przebiegu i ze stanu masy.

Firma B-cia Geyer była doniedawna członkiem Związku wykończalni i farbiarni okręgu lódzkiego. Jako członek tego porozumienia firma B-cia Geyer złożyła zł. 10.000 w wekslach, jako depozyt gwarancji wykonania przez firmę postanowień porozumienia.

Po pewnym czasie firma zawiadomiła porozumienie, że występuje ze Związku i prosi o zwrot zdeponowanych weksli. Związek odpowiedział, że na 3 dni przed otrzymaniem listu firmy „B-cia Geyer” porozumienie wykończalni i farbiarni na tę firmę za niewykonywanie obowiązków porozumienia, a mianowicie za niedopuszczenie kontrolerów porozumienia do skontrolowania ksiąg —

karę w wysokości 10.000 zł., wobec czego firmie „B-cia Geyer” nie się z jej zdeponowanych weksli nie należą. Firma kary nie przyjęła do wiadomości i sprawę skierowała na drogę sądową.

Skarga firmy na rozprawie sądowniej obfitowała w ważne dla

włókiennictwa momenty. Pełnomocnik firmy podniósł kwestję nieważności z punktu widzenia prawnego takiego porozumienia, jakim jest związek wykończalni i farbiarni. Jego zdaniem, mamy tutaj do czynienia z obejściem przepisów ustawy kartelowej. — Wobec tego, że sama umowa jest nieważna, również i sankcje karne, z powyższej umowy wypływające, są nieważne.

Związek wykończalni i farbiarni oświadczył, że porozumienie wykończalni jest już oddawna zarejestrowane w rejestrze kartelowym, jeszcze przed powstaniem obecnego rządu, a rząd ten który, jak wiadomo, rozwiązał cały szereg karteli, związku nie rozwiązał.

Pomijając ten szczegół, należy podkreślić, że powyższa kwestja jest istotna dla całego średniego przemysłu włókienniczego, gdzie, jak wiadomo, ostatnio powstało mnóstwo związków i porozumień, o charakterze kartelowym. Porozumienia te powstają w ten sposób, że członkowie ich składają, jako gwaran-

cje weksle depozytowe i później, obawiając się puszczania w obieg weksli, przestrzegają warunków umowy, nawet wówczas, gdy porozumienie takie nie leży w ich interesie. Znane są liczne konflikty w średnim i zarobkowym przemyśle na tle żądań wydania takich weksli depozytowych. Sam fakt, że porozumienia te nie figurują w rejestrze kartelowym, stanowi już o tem, że nie mają one prawa z powyższych gwarancji wekslowych korzystać.

Powstała dalej kwestja czy z punktu widzenia prawnego samo ukaranie firmy „B-cia Geyer” przez porozumienie było dopuszczalne, gdyż odbyło się ono bez udziału samej firmy oskarżonej, która została zawiadomiona dopiero po wystąpieniu jej ze związku wykończalni.

Sąd okręgowy sprawę odroczył i zażądał dokładniejszych wyjaśnień ze strony związku wykończalni i farbiarni.

Wyrok w tej sprawie oczekiwany jest przez sferę przemysłową z dużym zainteresowaniem.

# Nowe plajty lwowskie

poważnie zaszkodzić mogą firmom lódzkim

Tragiczne wypadki lwowskie wywołały na terenie włókiennictwa lódzkiego poważne zaniepokojenie. Czynnie szkodzą, jakie poniosło kupiectwo lwowskie w związku z wypadkami, spowodowało na rynku lwowskim zupełny zastój. Sprzedaż manufaktury u odbiorców Łodzi na terenie Lwowa spadły niemal do zera, a o powadze sytuacji świadczy fakt, że izba przemysłowo-handlowa lwowska zwróciła się do izby skarbowej z prośbą o złagodzenie poboru podatków w tych przedsiębiorstwach. Ustalenie strat za zniszczony i skradziony towar przeprowadzi specjalna komisja z udziałem wszystkich organizacji gospodarczych Lwowa oraz izby przemysłowo-handlowej. Prace te potrwać tygodni, a w międzyczasie oczekiwać należy odprężenia sytuacji.

Przemysł włókienniczy lódzki obawia się, iż wobec katastrofalnego zastój, odbiorcy lwowscy nie będą w możności pokryć swych zobowiązań wekslowych, przypadających na kwiecień i maj. Nadmienić należy, że przemysł i handel Lwo-

wa domaga się od władz skarbowych wstrzymania i odroczenia bieżących egzekucji.

Ten stan rzeczy może wpłynąć na sytuację rynku lwowskiego w kierunku zawieszania wypłat, lub niewypłacalności nawet takich firm, które uchodziły za pewne.

## Biegli — zamiast informatorów

przy tegorocznych wymiarach podatku obrotowego

Urzędy skarbowe przystępują do wymiarów podatku obrotowego za r. 1935 dla przedsiębiorstw, które nie prowadziły w r. ub. prawidłowych ksiąg.

Obecnie trwa sporządzanie wymiarów dla przedsiębiorstw drobniejszych, dla których ustalono ryczałt w podatku tym na lata 1936 i 1937.

Można zaobserwować stosunkowo dużą ilość odwołań o zmniejszenie ustanowionego przez władze skarbowe ryczałtu. Jest to zjawisko ujemne, gdyż ryczałt miał przyczynić się do odciążenia władz skarbowych I instancji od zbyt dużej ilości odwołań; w związku z tem wymiary dla pozostałych kategorii płatników uległy pewnemu odroczeniu, gdyż władze skarbowe

Nadmienić trzeba, że szereg firm lódzkich wielkich i średniego przemysłu włókienniczego w ostatnich dniach otrzymał listy od swych przedstawicieli we Lwowie donoszące o niemożności przekazania należności za towar wobec zupełnego prawie zaniku obrotów.

## Rynek pieniężny

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej tendencja dla dewiz była utrzymana, przy zwiększonym zapotrzebowaniu. Notowano: Amsterdam 360,75 (plus 40), Berlin 213,45, Bruksela 89,90, Londyn 26,27, Nowy Jork 5,31, Nowy Jork — kabel 5,31,75, Paryż 35,01, Praga 21,95, Sztokholm 135,45, Zurych 173,18. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 140, szyling austriacki 98,75, korona czeska 10,15, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,28.

### AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, zwłaszcza dla akcji metalurgicznych, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 94 (—50), Lilpopy 8,75 (plus 50), Ostrowieckie 25,75 (plus 25), Starachowice 26,25 — 26,75 (plus 50).

### PAPIERY PROCENTOWE.

Na wczorajszej giełdzie papierów procentowych dała się zauważyć znaczna poprawa. Większych obrotów dokonano: 7-proc. stabilizacyjną i 4 i pół proc. ziemskimi. Notowano: 4-proc. dol. 49,25 — 49,50, 3-proc. inwestycyjna nowe I i II emisja 68, 6-proc. dol. 74,75 — 74,88 (plus 38), 7-proc. stabilizacyjna 62 — 62,25 (plus 25), 8-proc. Przemysłu Polskiego funtowe 91,50 — 91,25 (— 25), 4 i pół proc. ziemskie 40,50 — 41 — 40,75 (plus 75).

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5,36,5	5,36
Inwest. pr. I em.	70,25	70,00
Dolarówka	50,00	49,50
Konwersyjna	56,50	56,00
Stabilizacyjna	62,25	61,75
Bank Polski	95,00	94,75

Tendencja niejednolita.

### NOTOWANIA BAWELNY

#### NOWY JORK

Loco 11,79, kwiecień 11,49, maj — 11,49—50, czerwiec 11,34, lipiec 11,19, sierpień 11,04, wrzesień 10,79, październik 10,44, listopad 10,43, grudzień — 10,46, styczeń 10,48—49, luty 10,51, marzec 10,55.

#### NOWY ORLEAN

Loco 11,64, maj 10,40—41, lipiec — 11,09, październik 10,38, grudzień — 10,40, styczeń 10,42, marzec 10,48.

#### LIVERPOOL

Loco 6,61, kwiecień 6,31, maj 6,23, czerwiec 6,12, lipiec 6,04, sierpień — 5,91, wrzesień 5,80, październik 5,71, listopad 5,66, grudzień 5,65, styczeń — 5,65, luty 5,65, marzec 5,65, kwiecień 5,64, maj 5,64, czerwiec 5,62, lipiec — 5,50.

Egipska: loco 9,15, maj 8,84, lipiec 8,68, październik 8,60, listopad 8,52, styczeń 8,37, marzec 8,32, maj 8,32.

Upper: loco 7,36, maj 7,15, lipiec — 7,16, październik 6,84, listopad 6,76, styczeń 6,74, marzec 6,73, maj 6,73.

#### ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: maj 15,14, lipiec 14,98, listopad 15,02, styczeń 14,78.

Ashmouni: kwiecień 13,50, czerwiec 13,25, sierpień 12,84, październik 12,40, grudzień 12,26, luty 12,15.

## RESTAURACJA DANCING BAR „TABARIN”

Narutowicza 20

Wpełna zmiana atrakcyjnego programu na czele: rewelacyjna orkiestra węgierska

## „HUNGARIA” - BAND

z fenomenalną skrzypaczką CLARE HEGEDUS oraz światowej sławy iluzjonista CORODINI, DISEUSE MAGDA ENGEL, SISTERS FRY.

Codziennie five z pełnym programem

w wypadkach wątpliwych, t. j. tam gdzie wymiar podatku obrotowego za r. 1935 nie będzie mógł być ustalony w drodze konfrontacji pomiędzy wnioskiem urzędu a wyjaśnieniem płatnika — opinią biegłych. Opinia ich będzie definitywna i przesądzi sprawę właściwego wymiaru podatku obrotowego.

# Zamachy bombowe w Hiszpanji

## Policja aresztowała kilka tysięcy członków stronnictw faszystowskich

MADRYT, 22. 4. (PAT). — W Owiado dokonano licznych aresztowań antyfaszystów. W San Sebastian nastąpił wybuch bomby w mieszkaniu, gdzie przygotowywano pociski dla zamachów terrorystycznych. Dom zawalił się, 6 osób, w tej liczbie dziecko, jest rannych. Aresztowano kilka nauce osób.

W Barcelonie w jednym z hoteli wybuchła dziś bomba, podłożona przez radykalne żywoły lewicowe. Część wewnętrznych urządzeń hotelu uległa zniszczeniu. Portjer został ciężko ranny.

W miasteczku Calloa de Segura w pobliżu Alicante doszło do rozruchów. Gwardja cywilna interwenjowała, komendant gwardji został ranny, jeden z manifestantów zabity, a jeden ranny.

MADRYT, 22. 4. (PAT). Aresztowania członków stronnictw faszystowskich trwają w dalszym ciągu. W Madrycie dotychczas aresztowano przeszło 800 osób. Liczba aresztowanych na prowincji sięga kilku tysięcy.

Nad pustynią szaleje burza, wznosząc tumany piasku, co nadzwyczaj utrudnia poszukiwania lotnicze.

# Pustynia strzeże swych tajemnic...

60 lotników, ekspedycje na samochodach i wielbłędach bezskutecznie szukają zaginionego posła niemieckiego

KAIR, 22. 4. (PAT). Przed kilkoma dniami zginął w tajemniczych okolicznościach poseł niemiecki w Egipcie von Stohrer.

Poszukiwania dotychczas nie dały wyniku. Dziś zrana wyruszyło 60 LOTNIKÓW, 30 SAMOCHODÓW CIEŻAROWYCH STRAŻY POGRANICZNEJ, 30 SAMOCHODÓW PRYWATNYCH I KILKuset JEŹDZICÓW NA WIELBŁĘDACH NA POSZUKIWANIA. Hr. Almassi (węgier) prowadzi poszukiwania na własną rękę, idąc śladami, które odkrył w odległości 180 klm. od drogi z Kairu. Hr. Almassi na święta brał udział z v. Stohrerem w wycieczce w tym właśnie kierunku. Od grupy Hommeyer'a, która czyni poszukiwania już od soboty, dotychczas niema żadnej wiadomości.

LONDYN, 22. 4. (PAT). Z Kairu donoszą, że los ZAGINIONE-

GO W PUSTYNI POSŁA NIEMIECKIEGO VON STOHRERA WZBUDZA NAJWYŻSZE OBAWY.

# Min. Ulrich sprzeciwia się urzędzeniu lunaparku pod Kasprowym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Dowiadujemy się, że towarzystwo kolejki linowej na Kasprowy Wierch podjęło starania o przyznanie mu prawa do wyłączenia dalszych 40 hektarów terenów górskich dla urz-

ządzenia parku o charakterze rozrywkowo-turystycznym w okolicy Kasprowego.

Jak slychać, starania właścicieli kolejki o te nowe tereny spotkały się ze strony min. ptk. Ulricha z bardzo stanowczym sprzeciwem.

# Przepisy małżeńskie dla oficerów niemieckich

WIENIEN, 22. 4. (Tel. wł.) — Niemieckie ministerstwo wojny wydało rozporządzenie o małżeństwach oficerów i podoficerów. Dla każdego takiego małżeństwa musi być uzyskana u-

przednio zgoda władz prelozonej.

Oczywiście narzeczona musi być krwi niemieckiej, a w dodatku pochodzić z rodziny wiernej państwu i cieszącej się szacunkiem.

# „Winkereder” miał „bijensijn” Szyfrowane listy francuskich koncesjonariuszy elektrowni

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że do wydziału II handlowego sądu okręgowego w Warszawie wpłynęły dokumenty, dotyczące rozprawy merytorycznej w procesie m. Warszawy przeciwko francuskim koncesjonariuszom elektrowni.

Proces wyznaczono na 30 b. mies. Dokumenty, o których wspomnieliśmy, są to listy, pisane umówionym szyfrem,

które kursowały pomiędzy dawną dyrekcją a francuskimi posiadaczami koncesji.

Po odszyfrowaniu listów okazało się, że rozmyślnie powiększono w bilansie koszty inwestycji, aby uzasadnić drożyznę prądu elektrycznego.

W listach tych wyraz „zyski”, uzyskane w taki sposób, oznaczono tajemniczym słowem „bijensijn”. B. dyr. elektrowni

Kobyliński figuruje w tej korespondencji tajemniczo, jako „Winkereder”. Jedną z najistotniejszych w bilansie pozycji, a mian. rozrachunki z centralą towarzystwa w Paryżu podawano pod nie mówiącą nazwą „roźni”.

Wzywaniu na proces czwartkowy już doręczono. Miedzy innymi stanie 18 świadków.

# Paryż bez taksówek

PARYŻ, 22. 4. (PAT). Proklamowany przez szoferów paryskich demonstracyjny 24-godzinny strejk objął w dniu dzisiejszym przeważającą większość taksówek, co ulicom miasta nadało specjalny wygląd. Na 5,230 wozów, należących do wielkich konsorcjów taksówek, zaledwie około 101 wyruszyło na miasto. Sofery domagają się przyznania przez właścicieli minimum płacy i ujednostajnienia taryfy.

**INOWROCŁAW ZDRÓJ**  
KURACJE RYCZALTOWE: całkowity pobyt

solanki borowina kwasowęglowe wodolecznictwo elektroterapia emanatorjum radowe pljalnia inhalatorjum	119.- zł. 2 tyg.	174. <sup>50</sup> zł. 3 tyg.	226.- zł. 4 tyg.
--	------------------	-------------------------------	------------------

Bezpłatne prospekty na żądanie.

# Plk. Günter dyrektorem biura elektryfikacyjnego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym mianowano plk. Güntera dyrektorem biura elektryfikacyjnego przy min. przemysłu i handlu. Stanowisko to wakowało od wielu miesięcy, a mianowicie od chwili, kiedy ówczesny min. Rajchman zwolnił dyrektora biura Siweckiego. Vacat na tem stanowisku spowodował całkowity zastój w załatwianiu spraw elektryfikacyjnych w kraju.

# Nowa agencja do spraw polityki zagranicznej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W tych dniach uruchomiona będzie w Warszawie nowa agencja publicystyczna do spraw polityki zagranicznej, która ma oświecać te zagadnienia z zyczeniami ministerstwa spraw zagranicznych. Agencję prowadzić mają byli urzędnicy M. S. Zagr., a mianowicie znany w Łodzi dr. Leszek Kirkien i p. Rybicki.

# Ofiary złożone w administracji „Głosu Porannego”

Na ofiary w Przytyku zł. 100.— zebrane w Smardzewie. Personal szpitala starozakonnych f. m. Poznańskich zł. 46,30 na ofiarę w Przytyku.

**Dr. Ludwik Falk**  
Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7. tel. 128-07  
przejmuje 10—12 i od 5—7

**Dr. Trawiński**  
CHIRURG  
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 181

**Dr. Mieczysław Sołowiejczyk**  
specjalista chorób uszu, gardła, nosa i krfani  
LEGJONÓW 17 (Zielona) Tel. 216-40  
przejm. 1—2 i 5—8 w.

# Rozwiązanie izb belgijskich

BRUKSELA, 22. 4. (PAT). — Ogłoszono dekret o rozwiązaniu izb i wyznaczeniu wyborców do izby deputowanych i senatu na 24 maja. Nowe izby zbiora się dn. 23 czerwca.

# Wybuch chloru

KAIR, 22. 4. (PAT) — W szkole sztuk i rzemiosł nastąpił dziś wybuch chloru. Ofiarą wybuchu padło 49 studentów, 4 profesorów i 11 osób ze służby. Wszystkich przewieziono do szpitala. Również pewna liczba strażaków, przybyłych na pomoc, uległa oparzeniom.

# OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Leon Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 30 kwietnia 1936 r. od g. 11 w Łodzi przy ul. Narutowicza 41 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Szosi i Gucci Grynberg składających się z mebl., zegara w szafce stojącej, lampy niklowanej, obrazu, firanek, lustra ściennego, kozetki, paifonu na rzecz firmy „L. Cukiernia i Sp.” oszacowanych na łączną sumę zł. 1070.— Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 9. 4. 1936 r. Komornik (-) Zajkowski

# OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, IV-go rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że dn. 29. kwietnia 1936 roku o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 90 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Stowarzyszenia Kupców Detalistów składających się z maszyny do pisania, 30 fotelików, 4 stolów, 5 lamp i firanek na rzecz Teodora Steigera i innych oszacowanych na łączną sumę zł. 1.530.— Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 6 kwietnia 1936 r. Komornik: (-) Zajkowski

# Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 28 kwietnia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza 74 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: bawelny w belach oszacowanych na łączną sumę zł. 660.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 18. 4. 36 r. Komornik (-) Anisierewicz Sprawa firmy „Konsorcjon” p-ko f. „N. Silberberg S-ty

# Wyniki IV rundy turnieju szachowego w Łodzi

Wyniki IV rundy, rozegranej wczoraj, są następujące: Regedziński wygrał z Hofmannem. Szpiro przegrał do Appela. Gilwan przegrał do Gerstenfelda. Frydman wygrał z Kozłowski. Hirszein wygrał z Władysławskim. Michalec przegrał do Kolskiego. Partja Tandetnik — Nożyc zakończyła się wynikiem remisowym. Następna runda w niedzielę o godz. 5-ej.

# WYSTAWA SKAUTÓW

Żydowski Związek Skautowy w Łodzi, działający przeszło 20 lat na terenie wychowawczo-skautowym urządził wystawę gniazda, będącą odzwierciedleniem życia i pracy skautów. Poszczególne prace, jakoteż cała wystawa jest dziełem młodych chłopców i dziewcząt. Wystawa ta wywołała wielkie zainteresowanie wśród nauczycieli i wychowawców oraz wśród młodzieży. Wystawa mieści się w lokalu własnym związku przy ul. Piotrkowskiej Nr. 119 i jest czynna od 10—14 i od 16—22.

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWIOSNIE  
  
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Kino-Teatr „SZTUKA”  
Kopernika 16. Tel. 140-72  
Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych! Najczulszy kochanek — Największy zbrodniarz  
**Czerwony sultan**  
Dzieje krwawego tyrauna Wschodu, ostrowieka, który był największą zagadką Europy! W rol. głównych: genjal. Fritz Kortner, p. Adrienne Ames, znako. Nils Asther

Następny program: CLO CLO — w rolach główn. Marta Eggerth, Leo Slezak, Hans Moser  
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe 70 gr.

Najwspanialsza komedia muzyczna. Upojne melodie, cudowna wystawa, atrakcyjna treść. Pod batutą reżys. V. S. van Dycka  
W rol. główn. najbardziej uroczą gwiazdą  
**Jeanetta Mac Donald**  
Największy śpiewak świata  
**Nelson Eddy**  
Nast. program: „Noe weselna” w rol. gł. Anna Sten i Gary Cooper

**NIEBYWAŁA OKAZJA!** Za pożyczki państwowe i na długoterm. spłaty można nabyć słynne odbiorniki **TELEFUNKEN** TYLKO w firmie **ALFA-RADJO NAWROT 1** Telefon 183-60 Uwaga: Czas przyjmowania pożyczek ograniczony.

**Kino**  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

**Dziś premiera!**

**Miłość szpiega**

w wiedeńskim filmie podług romansu Perutza „Kozak i słowik”

**Iwan Petrowicz**  
(Der Kozak und die Nachtigal) mówiony i śpiewany po niemiecku. — Pocz. o 4, w soboty i niedziele o g. 12.  
Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

**Ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychowanie**

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wycieczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1.30—3. Lekcja 1 zł. 38—3

UDZIELAM lekcji matematyki, fizyki, francuskiego w zakresie gimnazjalnym. Tel. 173-66, od 18—20. 883—5

75 GR. LEKCJI francuskiego udziela dyplomowana paryżanka. Literatura, Gramatyka. Pomoc szkolna. Konwersacja. Południowa 20, m. 20. Pierwsza lewa oficyna, parter. 4119—5

**Kupno i sprzedaż.**

SKLEP z galanterią damską, istniejący od szeregu lat w ruchliwym punkcie, z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty pod „Egzystencja” do Administracji „Głosu Porannego”, Piotrkowska 70.

**KILIMY**  
dywanowe i ściennne. Urządzamy wielką powściągniętą sprzedaż kilimów artystycznych. Piękne wzory (nie ludowe). Ceny konkurencyjne. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. **MONIUSZKI 3**, II piętro front, wejście wprost z ulicy.

PIERWSZORZĘDNY zakład dekantowania, dobrze prosperujący w dobrym punkcie, sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Sterlinga 5, m. 3.

**Różne**

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 87711 na zł. 20.— na nazw. Kon Samuel, Piotrkowska 25.

BERKOWICZ ŁAJA — Ujazd, Pl. Wolności 5 zgubiła patent na r. 1936, wydany przez Urząd Skarbowy w Tomaszowie-Maz.

**BILANS SUROWY**  
**Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi**  
na dzień 1 kwietnia 1936 r.

STAN CZYNNY	STAN BIERNY
Kasa i sumy do dyspozycji 1.416.119.68	Kapitały własne:
Waluty zagraniczne (banknoty i monety) 396.940.53	a) zakładowy 2.920.000.—
Papiery wartościowe 1.413.161.80	b) zapasowy 1.260.000.—
Banki krajowe 650.722.11	c) amortyzac. 50.093.40
Banki zagraniczne 1.058.153.27	3.830.993.40
Weksle zdyskontowane 16.487.364.86	Wkłady i r-ki bieżące 15.055.671.10
Rachunki bieżące 5.052.822.18	Zobowiązania inkasowe 90.759.82
Ruchomości 49.049.98	Redyskonto weksli 3.288.421.83
Nieruchomości 221.007.52	Banki krajowe 804.528.72
Koszty handlowe 350.098.24	zagraniczne 1.862.150.34
Różne rachunki 211.948.33	Różne rachunki 379.985.11
Oddziały 1.557.871.98	Procenty, prowizje i różne zyski 748.234.32
Należności z tyt. tranz. dewiz. na termin 3.835.911.49	Oddziały 2.113.444.55
	Zyski z lat ubiegłych 705.988.43
	Zobowiąz. z tyt. tranz. dewiz. na termin 3.820.994.35
	32.701.171.97
Gwarancje — 2.822.147.99	
Inkaso — 2.371.787.19	

**2-miesięczny kurs potraw JARSKICH**

w Szkole Gospodarczej rozpoczyna się dnia 28 kwietnia br. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły **WODNA 40, tel. 177-73**

ZGUBIONÓ dowód osobisty, wydany przez Magistrat w Piotrkowie na nazwisko Gruszka Jachwet, zam. Kamienna 15, m. 23.

**Lokale**

POSZUKUJE się lokalu fabrycznego, parter, cyrka 35 x 8 mtr. oraz piwnica na tej samej posesji 40 x 5. Dzwonić: Nr. 242-30 „Bachus”.

NIEDROGO, czysty, słoneczny pokój w wygodami poszukiwany przez osobę praeującą w śródmieściu od 15-go maja. Oferty „AB” 227—3

POKÓJ umebl. frontowy, I piętro Cegielniana 4, m. 3, tel. 134-72 do odnajęcia.

POSZUKUJĘ garażu dla samochodu osobowego w śródmieściu. Oferty do administracji sub. „Garaż”. 957—2

**I. Ogłoszenie. ZARZĄD PRZEDZALNI WEŁNY CZESANKOWEJ**

**Markus Kohn, Sp. Akc.**  
zawiadamia p. p. akcjonariuszów, że w dniu 23 maja 1936 roku o godz. 17-ej w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Łąkowej Nr. 5 odbędzie się

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1935.
3. Podział zysku osiągniętego w roku 1935.
4. Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
5. Określenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.
6. Uzupelnienie uchwał Walnych Zgromadzeń Spółki z dnia 5-go czerwca 1910 r., 10-go maja 1930 r., 9-go maja 1931 r., dotyczących wypłacania emerytur wdowom po Zalożycielach Spółki.

P. p. akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć najpóźniej na 7 dni przed terminem tegoż zgromadzenia posiadane przez nich akcje Zarządowi Spółki.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej.

**Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**  
chor. skórne i weneryczne  
przyjm.: 8 r.—9 w., w niedz. 9—1 pp.  
Panie przyjmuje kobieta lekarz  
**PIOTRKOWSKA 161**  
PORADA 3 ZŁ.

**BILANS**

Przemysłu Bawełnianego „Bławat Łódzki” Sp. Akc. w Łodzi

na dzień 31 grudnia 1935 roku.

AKTYWA: Majątek stały: Grunty zł. 66.569.50, Budynek zł. 284.776.66, Maszyny zł. 88.057.87, Pasy i liny zł. 4.697.72, Inwentarz biurowy zł. 2.012.60, Razem zł. 446.114.35. Majątek płynny: Kasa zł. 6.976.97, weksle zł. 1.999.80, Dłużnicy: Akcjonariusze zł. 173.169.21, Różni zł. 12.044.75, razem zł. 185.213.96, Razem zł. 194.190.73. Strata 1935 roku zł. 7.137.50. Ogółem zł. 647.442.58.

PASYWA: Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł. 360.000. Kapitał zapasowy. Saldo na 1. I. 35 r. zł. 90.863.38 spisano stratę 1934 r. zł. 7.779.51, pozostało zł. 83.083.87. Razem zł. 443.083.87. Kapitał amortyzacyjny: Fundusz amortyzacyjny zabud. fabr. saldo na 1. I. 35 r. 68.008.96 dopisano w 1935 r. zł. 7.375. Razem zł. 75.383.96. Fundusz amortyz. maszyn i utensylii Saldo na 1. I. 35 r. 70.582.56 spisano w 1935 r. zł. 8.243.23, pozostało zł. 62.339.33, dopisano w 1935 r. zł. 5.440.85, razem zł. 67.780.18. Fundusz amortyzacyjny inwentarza biurowego Saldo na 1. I. 35 r. zł. 458.36 dopisano w 1935 r. zł. 100.63, razem zł. 558.99. Razem zł. 143.723.13. Zobowiązania: Wierzyciele: Banki zł. 38.575.68, Zaległe podatki zł. 10.989.29, Dostawcy zł. 25.68, Różni zł. 11.044.93, razem zł. 60.635.58. Ogółem zł. 647.442.58.

**Rachunek Zysków i Strat 1935 roku**

WINIEN: Koszty administracji ogólnej: Koszty handlowe zł. 6.398.33, Pensje personelu administr. zł. 3.400.— Wynagr. czł. Kom. Rew. zł. 200.— Ubezpieczenie od ognia zł. 2.267.95, Utrzym. zabud. fabr. zł. 9.919.13, świadczenia socjalne zł. 5.745.53, Prowizje zł. 915.50, Procenty zł. 1.720.07, Razem zł. 30.566.51. Podatki zł. 21.532.85. Odpisy amortyzacyjne: Fund. amort. zabud. fabr. zł. 7.375.— Fund. amortyz. maszyn i utensylii zł. 5.440.85, Fund. amortyz. inwent. biurow. zł. 100.63, razem zł. 12.916.48. Razem zł. 65.015.84.

MA: Maszyny zł. 2.127.09, Komorne zł. 55.751.25, razem zł. 57.878.34. Strata 1935 r. zł. 7.137.50, Razem zł. 65.015.84.

**Kupujecie z I-go źródła**  
Wielki wybór:  
Wózków dziecięcych  
ŁÓŻEK metalowych  
MATERACY wyscielanych  
MATERACY sprężyn.  
ŁÓŻEK polowych  
w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73 — składsie — w podwórzu.

**CUKIERNIA „ŹRÓDŁO”**  
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72 poleca  
**WYBOROWE LODY**  
wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.  
**KOLACJE JARSKIE**  
z 4-ch dań po 1.— zł.

**KINO TEATR METRO**  
PRZEJAZD 2  
Dziś pocz. o 4

**Dziś i dni następnych!** Poraz pierwszy w Łodzi  
**FLIP i FLAP** — w najnowszej kreacji —  
**Nocny patrol**  
Nadpr. dod. tyg. Pata i Paramountu. Bilety ulgowe oraz passe-partouts, prócz. urzęd. nieważne

**KINO TEATR ADRIA**  
GŁÓWNA 1  
Dziś pocz. o 5

**KINO TEATR MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16  
Dziś pocz. o 4

**Dziś i dni następnych!**  
**Gabinet Figur Woskowych**  
filmowane całkowicie w naturalnych kolorach.  
Nadprogram: Dodatek tygodniowy Pata i Paramountu.  
Arcydzieło niesamowitości i grozy pt.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 3 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 al. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Ręwa” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firma nagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 30% drożej.